



PISMO
PARAFII
ŚW. MAKSYMILIANA
KOLBEGO
w Gdańsku
JESIEŃ 2022
nr 271
www.kolbe.diecezja.gda.pl



Nowy Biskup ▶ 6



Kącik dogmatyczny ▶ 12



Halloween? Nie obchodź! ▶ 22

**Posłani
w pokoju
Chrystusa**
2021 – 2022



„Ten, kto Mnie
spożywa, będzie żył
przez Mnie.”
(J 6, 57)

Uroczystość Odpustu Parafialnego

Zbliża się kolejna
rocznica kanonizacji
św. Maksymiliana Kolbe,
patrona naszej parafii.

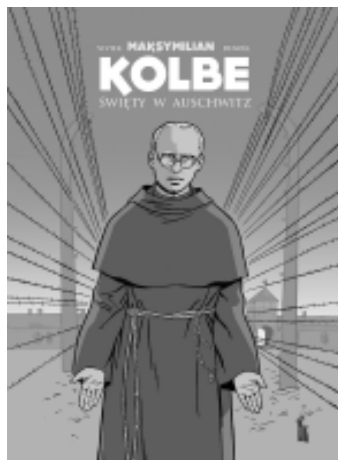
Zapraszamy wszystkich:
dzieci, młodzież i dorosłych
do udziału we mszy świętej,

09 X 2022r.
o godz. 12.30.

ks. Proboszcz
i księża wikariusze

COŚ DLA DUCHA

W tym miesiącu polecam dwie książki o św. Maksymilianie oraz przypominam o dwóch filmach: o św. Maksymilianie i o bł. ks. Jerzym Popiełuszce, którego zamordowano 38 lat temu. Zakup powyższych pozycji najłatwiej będzie zrealizować w internecie. W razie trudności poprośmy kogoś z rodziny lub sąsiadów o pomoc. Natomiast filmy możemy obejrzeć w internecie.



Maksymilian Kolbe. Święty w Auschwitz – Vivier, Denoël

Nieszablonowa biografia jednego z najbardziej znanych świętych na świecie w formie komiksu! Przeczytaj, z czego zwierza się współwięźniowi św. Maksymilian Kolbe w ostatnich chwilach życia. Pod koniec 1941 r. franciszkanin Maksymilian Kolbe dokonał w Auschwitz

największego poświęcenia – ofiarował swoje życie w zamian za życie współwięźnia. Ten heroiczny koniec nie może jednak przyćmić reszty dokonań tego wyjątkowego człowieka: dziennikarza, twórcy wielkiej akcji wydawniczej, misjonarza w Japonii. Życie Maksymiliana Kolbego było zdumiewająco bogate jak na kogoś, kto pragnął jedynie ubóstwa i życia w służbie Niepokalanej Maryi. Świetne rysunki, wartka akcja na pewno przypadną do gustu najmłodszym czytelnikom.

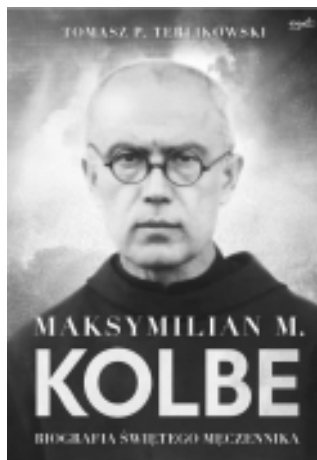


Dwie korony – film

Opowieść o życiu Maksymiliana Marii Kolbego począwszy od dzieciństwa, a skończywszy na osadzeniu w Auschwitz.

„Dwie korony” to pierwszy film ukazujący nieznane dotąd powszechnie fakty z życia o. Maksymiliana Kolbe, począwszy od jego dzieciństwa, aż do

heroicznej decyzji o oddaniu życia za współwięźnia w Auschwitz. Zdjęcia dokumentalne zostały zrealizowane w Polsce, Japonii i we Włoszech. W warstwie fabularnej filmu występują znakomici polscy aktorzy: Adam Woronowicz, Cezary Pazura, Maciej Musiał, Antoni Pawlicki, Dominika Figurska, Sławomir Orzechowski i inni. W części dokumentalnej wypowiadają się znawcy życia o. Maksymiliana: osoby duchowne i świeckie, między innymi Kazimierz Piechowski, który spotkał o. Maksymiliana w czasie pobytu w obozie, a słowa, które od niego wówczas usłyszał przemieniły go i ukierunkowały duchowo na całe życie.



Maksymilian M. Kolbe Biografia świętego męczennika – Tomasz P. Terlikowski

Autor przez wiele lat tropił wszystkie wątki życia i działalności ojca Maksymiliana Kolbego. Zafascynowany dokonaniem zakonnika zbierał zapiski, dokumenty kościelne, fotografie, nagrania i relacje świadków. Dzięki temu dotarł do wielu nieznanych faktów z życia

świętego, które zaskakują i w zupełnie nowym świetle przedstawiają jego fenomen. Pisarz bada fascynujące życie kapłana, jego duchowość, powołanie, zaangażowanie społeczne oraz wizjonerskie podejście do nowych technologii. Przede wszystkim jednak staje twarzą w twarz z oskarżeniem ojca Kolbego o antysemityzm. Ta książka jest nie tylko fascynującą opowieścią o zakonniku tworzącym pierwsze kościelne imperium medialne, ale przede wszystkim jest próbą zrozumienia człowieka, którego życie jest niezwykłym świadectwem wierności najważniejszemu z przykazań - przykazaniu miłości Boga i bliźniego.



Film „Wolność jest w nas”

przedstawia kapłana Solidarności, ks. Jerzego Popiełuszkę (1947 - 1984). To opowieść o człowieku, który ze skromnego chłopaka z podlaskiej wsi stał się duchowym przewodnikiem swojego pokolenia oraz symbolem wolności i odwagi. Film przedstawia życie księdza Jerzego

od lat dzieciństwa na polskiej prowincji, poprzez okres kształtowania się jego powołania w wojsku, a następnie pokazuje proces rodzenia się legendy ks. Jerzego Popiełuszki w czasie ciężkiej próby stanu wojennego. Dzięki swej wyjątkowej duchowej sile połączonej z ciepłem i poczuciem humoru ks. Jerzy zyskał wielki autorytet oraz powszechną sympatię. Morderstwo, a także ujawnienie jego okoliczności, wywołało wstrząs i oburzenie społeczne. Do dziś istnieją poważne wątpliwości dotyczące tej zbrodni.

8 WRZEŚNIA

UROCZYSTOŚĆ NARODZENIA NAJŚWIĘTSZEJ MARYI PANNY

Pismo Święte nigdzie nie wspomina o narodzinach Maryi. Tradycja jednak przekazuje, że Jej rodzicami byli: św. Anna i św. Joachim. Byli oni pobożnymi Żydami. Mimo sędziwego wieku nie mieli dziecka. W tamtych czasach uważane to było za karę za grzechy przodków. Dlatego Anna i Joachim gorliwie prosili Boga o dziecko. Bóg wysłuchał ich prośb i w nagrodę za pokładaną w Nim bezgraniczną ufność sprawił, że Anna urodziła córkę, Maryję.

Nie znamy miejsca urodzenia Maryi ani też dokładnej daty urodzin. Według wszelkich dostępnych nam informacji, Maryja przyszła na świat pomiędzy 20. a 16. rokiem przed narodzeniem Pana Jezusa. W objawieniach Marii z Agredy spisanych w dziele „Mistyczne Miasto Boże” czytamy, że Maryja urodziła się 8 września. Jako dziecinkę kilkuletnie została przez rodziców ofiarowana w świątyni, gdzie też zamieszkała. Śladem tego opisu jest obchodzone w Kościele wspomnienie Ofiarowania Najświętszej Maryi Panny w dniu 21 listopada.

Pierwsze wzmianki o liturgicznym obchodzie narodzin Maryi pochodzą z VI w. Święto powstało prawdopodobnie w Syrii, gdy po Soborze Efeskim kult maryjny w Kościele przybrał zdecydowanie na sile. Wprowadzenie tego święta przypisuje się papieżowi św. Sergiuszowi I w 688 r. Na Wschodzie uroczystość ta musiała istnieć wcześniej, bo kazania - homilie wygłaszali o niej św. German (+ 732) i św. Jan Damasceński (+ 749). W Rzymie gromadzono się w dniu tego święta w kościele św. Adriana, który był przerobiony z dawnej sali senatu rzymskiego, po czym w uroczystej procesji udawali się wszyscy z zapalonymi świecami do bazyliki Matki Bożej Większej.

Datę 8 września Kościół przyjął ze Wschodu, w tym dniu obchód ten znajdował się w sakramentarzach gelazańskim i gregoriańskim. W Polsce święto Narodzenia Najświętszej Maryi Panny ma także nazwę Matki Bożej Siewnej. Był bowiem dawny zwyczaj, że dopiero

po tym święcie i uprzątnięciu pól zaczynało się siew. Ludzie chcieli najpierw, aby rzucone w ziemię ziarno pobłogosławiła Boża Rodzicielka. Do ziarna siewnego mieszano ziarno wyluskane z kłosów, które były wraz z kwiatami i ziołami poświęcane w uroczystość Wniebowzięcia Matki Bożej, by uprosić sobie dobry urodzaj. Na Podhalu święto 8 września nazywano Zitosiewną, gdyż tam sieje się wtedy żyto. W święto Matki Bożej Siewnej urządzano także dożynki.

We Włoszech i niektórych krajach łacińskich istnieje kult Maryi-Dziecięcia. We Włoszech istnieją nawet sanktuaria, gdzie są czczone jako cudowne figurki i obrazy Maryi-Niemowlęcia w kołysce. Do nich należą między innymi: Madonna Bambina w Forno Canavese, Madonna Bambina w katedrze mediolańskiej – najwspanialszej świątyni wzniesionej pod wezwaniem Narodzenia Najświętszej Maryi Panny; Madonna Bambina w kaplicy domu generalnego Sióstr Miłosierdzia. Matka Boża-Dzieciątka jest główną Patronką tego zgromadzenia. Czwarte sanktuarium Matki Bożej-Dzieciątka jest w Mercatello – znajduje się tam obraz namalowany przez św. Weronikę Giuliani (+ 1727).

Dzisiejsze święto przypomina nam, że Maryja była zwykłym człowiekiem. Choć zachowana od zepsucia grzechu, przez całe życie posiadała wolną wolę, nie była do niczego zdeterminowana. Tak jak każdy z nas miała swoich rodziców, rosła, bawiła się, pomagała w prowadzeniu domu, miała swoich znajomych i krewnych. Dopiero Jej zaufanie, posłuszeństwo i pełna zawierzenia odpowiedź na Boży głos sprawiły, że „będą Ją chwalić wszystkie pokolenia”.

Nie możemy także zapominać o tym, że ta uroczystość każe nam z głębokim szacunkiem traktować poczęcie i narodzenie każdej istoty ludzkiej, której Bóg przez rodziców dał ciało i w którą wlał nieśmiertelną oraz niepowtarzalną duszę, stworzoną bezpośrednio przez Niego w chwili poczęcia.



„Maryjo, Królowo Polski! Jestem przy Tobie!
Pamiętam! Czuwam!”

Apel Jasnogórski

przez cały październik o godz. 21.00

Nabożeństwa różańcowe

codziennie po mszy św. wieczornej o godz. 18.25

Dzieci: wtorek i piątek godz. 17.00

Młodzież: piątek godz. 19.30

SZKOŁA MODLITWY

Nowenna do św. Maksymiliana Kolbe

Nowenna do św. Maksymiliana Kolbe jak każda inna trwa dziewięć kolejnych dni, podczas których odmawiamy przypisane na każdy dzień poniższe modlitwy. Najczęściej jest odmawiana w dniach 5 - 13 sierpnia, w naszej diecezji od 3 do 11 sierpnia, a w naszej parafii przed Uroczystością odpustową, która przypada w rocznicę kanonizacji św. Patrona – 10 października, czyli od 1-9 października. Zachęcamy do wspólnej modlitwy.

DZIEŃ 1

„Aby w duszy naszej rozkwitły kwiaty cnót, muszą być ogrzane ciepłem Matki Niepokalanej” (św. Maksymilian).

Święty Maksymilianie, weź naszą rodzinę w swoją opiekę i wstawiaj się za nią, aby rozwijały się w niej cnoty miłości Boga i bliźnich.

MODLITWA NA KAŻDY DZIEŃ NOWENNY

Święty Maksymilianie, zapalony miłością Boga, opromieniony światłem Niepokalanej Dziewicy, wskazywałeś ludowi Bożemu rozliczne formy apostołowania do zwycięstwa dobra i dla rozszerzenia królestwa Bożego na całym świecie. Uproś nam światło i siłę, abyśmy mogli czynić dobro i pociągać innych do Chrystusowej miłości. Wstaw się do Pana o łaskę dla nas, abyśmy o władnięci tym samym zapalem miłości, wiarą i czynem mogli świadczyć o Chrystusie wśród naszych braci i dojsć razem z Tobą do posiadania Boga w chwale wiecznej. Amen.

DZIEŃ 2

„Starajmy się coraz bardziej pogłębiać miłość do Niepokalanej i do niej ustawicznie się zwracać jak dzieci do Matki” (św. Maksymilian).

Święty Maksymilianie, który poszedłeś dobrowolnie na śmierć, aby dzieci nie zostały sierotami, wstawiaj się za nami i dopomóż nam być dziećmi Bożymi.

MODLITWA NA KAŻDY DZIEŃ NOWENNY

Święty Maksymilianie...

DZIEŃ 3

„Człowiek pragnie być wielkim, mądrym, bogatym, sławnym, szczęśliwym, kochającym i kochanym. Ale żadne szczęście tej ziemi go nie nasycy, gdyż Boga samego pragnie” (św. Maksymilian).

Święty Maksymilianie, roztropny i radosny, uproś nam tę łaskę u Boga, abyśmy umieli wybrać prawdziwe dobro i cieszyć się nim.

MODLITWA NA KAŻDY DZIEŃ NOWENNY

Święty Maksymilianie...

DZIEŃ 4

„Opatrzność Boża w nieskończonym miłosierdziu swoim przez Niepokalaną przysłała w krytycznej dla mojego powołania chwili mamę do rozmównicy. I tak potargał Pan Bóg wszystkie sieci diabelskie” (św. Maksymilian).

Święty Maksymilianie, Twojej opiece polecam wybór mego stanu. Tyś przeszedł trudności i wahania, więc mnie zrozumiesz i dopomożesz. Proszę Cię o to bardzo pokornie.

MODLITWA NA KAŻDY DZIEŃ NOWENNY

Święty Maksymilianie...

DZIEŃ 5

„Okres obecnej pracy to czas przygotowania się do przyszłej walki pod sztandarem Niepokalanej. Na próżno napełnialibyście głowę rozlicznymi, pięknymi i potrzebnymi wiadomościami, gdyby zabrakło wewnętrznego, dziecięcego stosunku do Niepokalanej” (św. Maksymilian).

Święty Maksymilianie, Tyś tak dobrze rozumiał znaczenie nauki, dopomóż nam w studiach dla dobra mej duszy, Kościoła, Ojczyzny.

MODLITWA NA KAŻDY DZIEŃ NOWENNY

Święty Maksymilianie...

DZIEŃ 6

„Kochajmy Niepokalaną praktycznie przez dobre wypełnianie swoich obowiązków, bo to Jej wola, wola Pana Jezusa” (św. Maksymilian).

Święty Maksymilianie, pobudzaj naszą chęć do starannego i radosnego wykonywania naszej pracy zawodowej i strzeż nas od lekceważenia naszych obowiązków.

MODLITWA NA KAŻDY DZIEŃ NOWENNY

Święty Maksymilianie...

DZIEŃ 7

„Gdy miłość nas ogarnie i przeniknie, to ofiary staną się potrzebą duszy. Z ofiary rodzi się radość duchowa” (św. Maksymilian).

Przez Twoje ręce, Święty Maksymilianie, ofiaruję Niepokalanej swoje trudy i cierpienia. Dopomóż mi w ich znoszeniu.

MODLITWA NA KAŻDY DZIEŃ NOWENNY

Święty Maksymilianie...

DZIEŃ 8

„Modlitwa i przede wszystkim modlitwa jest skutecznym orężem w walce o wolność i szczęście dusz” (św. Maksymilian).

Wzorce dobrej modlitwy, Święty Maksymilianie, dopomóż nam umiejętnie wykorzystać dar modlitwy dla uświęcenia własnej duszy i duszy bliźnich.

MODLITWA NA KAŻDY DZIEŃ NOWENNY

Święty Maksymilianie...

DZIEŃ 9

„Kto kocha Niepokalaną ofiarnie, ten się zbawi, uświęci i innym do uświęcenia dopomoże” (św. Maksymilian).

Święty Maksymilianie, który przez całe swoje życie aż do heroicznej śmierci przeszedł z Niepokalaną, dopomóż i nam szczęśliwie przejść do wieczności pod opieką Matki Niepokalanej.

Królowo Niebios, ożywiaj w nas wiarę w zmartwychwstanie i życie wieczne.

MODLITWA NA KAŻDY DZIEŃ NOWENNY

Święty Maksymilianie...

Nowy Biskup

6 lipca 2022 papież Franciszek mianował ks. Piotra Przyborka biskupem pomocniczym archidiecezji gdańskiej ze stolicą tytularną Musti in Numidia. Świecenia biskupie otrzymał 20 sierpnia 2022 w bazylice archikatedralnej Trójcy Świętej w Gdańsku-Oliwie.

Udzielił mu ich Tadeusz Wojda, arcybiskup metropolita gdański, w asyście arcybiskupa Salvatore Pennacchia, nuncjusza apostolskiego w Polsce, i Zbigniewa Zielińskiego, biskupa koadiutora koszalińsko-kołobrzeskiego.

Ks. Piotr Przyborek urodził się 28 VI 1976 roku w Gdańsku. Kształcił się w II Liceum Ogólnokształcącym, a następnie w latach 1995–2001 odbył studia filozoficzno-teologiczne w Gdańskim Seminarium Duchownym. Na prezbitera został wyświęcony 16 VI 2001 w bazylice Mariackiej w Gdańsku. W 2005 uzyskał licencjat z teologii biblijnej na Uniwersytecie Kardynała Stefana Wyszyńskiego w Warszawie. W latach 2009–2010 studiował biblistykę i archeologię biblijną we Francuskiej Szkole Biblijnej i Archeologicznej w Jerozolimie. W 2011 r. na Wydziale Teologicznym Uniwersytetu Mikołaja Kopernika w Toruniu uzyskał doktorat z teologii biblijnej.

Pracował jako wikariusz w parafiach: Matki Boskiej Bolesnej w Gdyni, św. Jadwigi Królowej w Gdyni, św. Jana z Kęt w Rumi, Najświętszej Maryi Panny Matki Kościoła i św. Katarzyny Szwedzkiej w Gdańsku i Najświętszego Serca Pana Jezusa w Gdyni. W 2011 r. został wykładowcą Gdańskiego Seminarium Duchownego. W archidiecezji gdańskiej założył i został dyrektorem Szkoły Biblijnej. Objął funkcję redaktora naczelnego kwartalnika biblijnego „Galilea. Tajemnice Pisma Świętego”. Wszedł w skład rady ekumenicznej, rady ds. formacji stałej duchowieństwa, rady kapłańskiej i rady duszpasterskiej. W 2021 objął stanowisko dyrektora wydziału duszpasterskiego kurii metropolitalnej. W 2020 został ustanowiony kanonikiem honorowym kolegiackiej kapituły gdyńskiej.

Nowy biskup ma swój herb i zawołanie. Wyjaśniamy, co oznaczają symbole zawarte na tarczy herbu.

Według zasad heraldyki kościelnej nad tarczą herbową biskupów umieszczany jest kapelusz - symbol pielgrzymowania - w kolorze zielonym, który oznacza pasterza prowadzącego owce na pastwisko. Przez rondo przeprowadzony jest zielony sznur z chwostami w tym samym kolorze, ułożonymi symetrycznie w trzech rzędach po sześć po obu stronach tarczy, zwieńczony

chwostem nad rondem kapelusza. Za tarczą herbową znajduje się krzyż - wezwanie do naśladowania Chrystusa, posługi apostolskiej i głoszenia Ewangelii.

Herb bp. Piotra Przyborka zbudowany jest na stylizowanej tarczy późnogotyckiej. Na umieszczonym za nią złotym krzyżu widoczne jest połączenie obydwu jego ramion. Na srebrnej szarfie, pod tarczą, wypisana jest czarnymi literami dewiza herbowa.

Na tarczy herbowej widać czerwony krzyż jerozolimski - znak, że przez misterium męki, śmierci i zmartwychwstania Chrystusa Bóg przywrócił ludziom godność dziecięstwa Bożego. W oryginalnej wersji jest to duży krzyż i cztery małe krzyże. Krzyż jerozolimski oznacza pięć ran Zbawiciela, tu ma oznaczać Chrystusa, Głowę Kościoła, obok Niego zaś ludzi,

dzieci Boże, które przez życie niosą własne krzyże. W opisywanym herbie lewy dolny krzyż, stanowiący część krzyża jerozolimskiego, został zastąpiony stylizowaną złotą literą „M”, oznaczającą Matkę Bożą stojącą pod krzyżem Zbawiciela.

W centrum krzyża jerozolimskiego jest gołębicą - symbol Ducha Świętego. Krzyż jerozolimski w herbie bp. Przyborka to nawiązanie do studiów biblijnych w Jerozolimie, znak miłości do Pisma Świętego oraz odniesienie do misji poznawania i przekazywania piękna, i prawdy Biblii.

Niebieska tynktura tarczy herbowej oznacza niebo - cel pielgrzymujących przez ziemię dzieci Bożych. Barwa czerwona odnosi się do tajemnicy męki i śmierci Zbawiciela.

Srebrna szarfa z dewizą biskupiego posługiwania stanowi komentarz i wskazówkę do symboliki tarczy herbowej bp. Piotra. Jego zawołanie biskupie „Jesteśmy dziećmi Bożymi” pochodzi z Listu św. Pawła Apostoła do Rzymian: „Sam Duch wspiera swym świadectwem naszego ducha, że jesteśmy dziećmi Bożymi” (Rz 8, 16). Wskazuje też na jedną z podstawowych i najprostszych prawd chrześcijańskiej wiary, która pozwala człowiekowi wejść w relację z Bogiem, do czego wzywał sam Zbawiciel, ucząc apostołów modlitwy: „Kiedy będziecie się modlić, mówcie: Ojcze...” (Łk 11, 2).

Zawołanie „Jesteśmy dziećmi Bożymi” jest również programem jego pasterskiej posługi. Budując Kościół, chce on głosić dzisiejszemu światu prawdę o Bogu, który pragnie zbawienia wszystkich ludzi i który za nich ofiarował swojego Jedyne Syna.



DZIEŃ PAPIESKI

XXII Dzień Papieski obchodzony będzie w Polsce i środowiskach polonijnych na całym świecie **16 października 2022 pod hasłem „Blask Prawdy” (Veritatis Splendor)**. Są to pierwsze słowa i zarazem tytuł dziesiątej encykliki papieża Jana Pawła II ogłoszonej 6 sierpnia 1993 r. Głównym przesłaniem wspomnianego dokumentu jest przypomnienie nauczania moralnego Kościoła w sytuacji kultury, która gubi i relatywizuje wartość ludzkiego sumienia, wielkiego daru Boga dla człowieka. Oddalając się od Boga i poszukując złudnej wolności poza samą prawdą, człowiek gubi sens i właściwą perspektywę swojego życia.

VERITATIS SPLENDOR („Blask prawdy”) – to dziesiąta encyklika św. papieża Jana Pawła II o niektórych podstawowych problemach nauczania moralnego Kościoła, ogłoszona 6.08.1993 r. Podstawowym celem encykliki stało się przypomnienie fundamentalnych prawd doktryny katolickiej z zakresu moralności, odnoszących się do różnych dziedzin ludzkiego życia, w kontekście współczesnych prób ich podważania lub zniekształcania.

Zasadniczym przesłaniem tego dokumentu Magisterium Kościoła jest wskazanie na wewnętrzny, nierozzerwalny związek, istniejący między wiarą i moralnością oraz między wolnością i prawdą. Ojciec Święty zwraca uwagę, by w czasach szerzącego się sekularyzmu nie można oddzielać wiary od moralności. Wiara powinna przenikać całe życie człowieka i być miarą dla kultury. Głoszenie nienaruszalności prawa Bożego i postrzeganie swojego życia w blasku prawdy Jezusa Chrystusa, to wezwanie do budowania prawdziwego ludzkiego świata, który wznosić można jedynie na fundamencie wyraźnego odróżniania dobra od zła i stanowczym sprzeciwie wobec moralnego relatywizmu. Wiąż między prawdą, wolnością człowieka a prawem Bożym ma swą żywą siedzibę w „sercu” osoby, czyli w jej sumieniu (VS 54).

Głównym przesłaniem *Veritatis splendor* jest przypomnienie znaczenia nauczania moralnego Kościoła w sytuacji kultury, która gubi i relatywizuje wartość ludzkiego sumienia, wielkiego daru Boga dla człowieka. Oddalając się od Boga i poszukując złudnej wolności poza samą prawdą, człowiek gubi sens i właściwą perspektywę swojego życia.

PRAWDA. Każdy człowiek jest bytem relacyjnym, to znaczy, że jest przeznaczony do życia we wspólnocie, a prawdziwe szczęście osiąga przy drugim człowieku, będąc przy nim. Najwyższym stopniem takiego bycia przy drugim człowieku jest miłość, dlatego miłość przynosi człowiekowi najwyższe szczęście – jest po prostu spełnieniem naszego najgłębszego pragnie-

nia i powołania. Bez odkrycia tej prawdy, człowiek zawsze będzie szukał szczęścia gdzie indziej i zawsze będzie niezadowolony i niespełniony. Prawda ta wyzwala nas od samych siebie i kieruje do spełnienia w miłości innych osób. Paradoks polega na tym, iż osiągamy szczęście dla siebie zapominając o sobie.

MIŁOŚĆ. Jest możliwa tylko, gdy w prawdzie rozpoznamy ją jako dobro. Dobro bowiem może być prawdziwe lub pozorne. Miłość jest oddaniem siebie, a to jest możliwe tylko jako dar ze swej wolności. Miłość jest ograniczeniem swej wolności ze względu na drugą osobę.

WOLNOŚĆ. Człowiek jest wolny, by otwierać się na innych ludzi, by tworzyć wspólnotę z nimi. Wolność skoncentrowana na sobie samej, naznaczona piętnem indywidualizmu i egoizmu, prowadzi do ogołocenia jej

z pierwotnej treści oraz przekreślenia jej powołania i godności (EV 19). Ojciec Święty zwraca tu uwagę na jeszcze głębszy aspekt problemu: „wolność zapiera się samej sobie, zmierza do autodestrukcji i do zniszczenia drugiego człowieka, gdy przestaje uznawać i respektować konstytutywną więź, jaka łączy ją z prawdą. Ileż wolność, pragnąc wyswobodzić się od wszelkiej tradycji i autorytetu, zamyka się nawet na pierwotne najbardziej oczywiste pewniki prawdy obiektywnej i powszech-

nie uznawanej, stanowiącej podstawę życia osobistego i społecznego, wówczas człowiek nie przyjmuje już prawdy o dobru i złu jako jedynego i niepodważalnego punktu odniesienia dla swoich decyzji, ale kieruje się wyłącznie swoją subiektywną i zmienną opinią lub po prostu swym egoistycznym interesem i kaprysem” (EV 19). Doskonałością wolności i dobra jest zatem miłość.

Fundacja „Dzieło Nowego Tysiąclecia” została powołana przez Konferencję Episkopatu Polski w 2000 roku jako wyraz wdzięczności dla Jana Pawła II za jego posługę duchową na rzecz Kościoła i Polski. Fundacją kierują Rada i Zarząd Fundacji. Na czele Rady stoi ks. kard. Kazimierz Nycz, a przewodniczącym Zarządu jest ks. Dariusz Kowalczyk. Siedziba Fundacji znajduje się w Warszawie, w budynku Sekretariatu Konferencji Episkopatu Polski.

Zgodnie ze statutem Fundacja ma trzy zasadnicze cele:

- ◆ wspieranie rozwoju kultury i nauki chrześcijańskiej oraz chrześcijańskich mediów w Polsce;
- ◆ podnoszenie szans edukacyjnych młodzieży z małych miast i wsi;
- ◆ upowszechnianie nauczania papieża Jana Pawła II;



CZAS NA BIBLIĘ

ŻYJ SŁOWEM BOGA

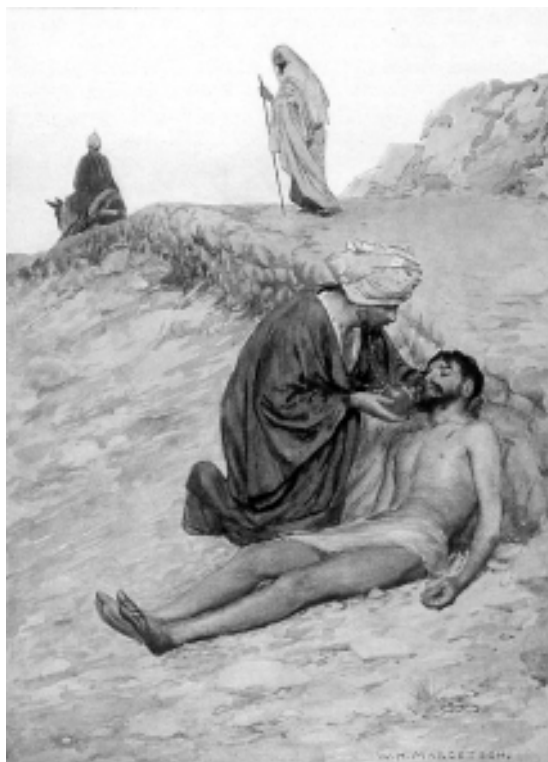


W Ewangeliach kilkakrotnie zostają wspomniani Samarytanie. W Ewangelii św. Jana 4, 1 - 42 Jezus rozmawia z Samarytanką z Sychem (dzisiejszy Nablus) i prosi o wodę (rozmowy między oboma wspólnotami były niemal zakazane).

Innym razem Jezus opowiada o miłosiernym Samarytaninie (Łk 10, 25 - 41). W przypowieści tej Jezus ukazał postępowanie Samarytanina z obojętnością na los pobitego człowieka ze strony żydowskiego kapłana oraz lewity – przedstawiciele bardzo szanowanych grup społecznych. Dzięki tej przypowieści Samarytanin stał się w wielu językach synonimem dobroczyńcy i wszedł na trwałe do kultury masowej. Również wiele organizacji charytatywnych i fundacji chrześcijańskich nosi nazwy pochodzące od Samarytan.

Ewangelia św. Łukasza 17, 11-19 opisuje także 10 trędowatych uzdrowionych przez Jezusa, a o dziękującym, który wrócił do Jezusa i upadł przed nim na twarz napisano: „A był to Samarytanin.” Przez mieszkańców starożytnej Palestyny byli określanii mianem cudzoziemców i traktowani z niechęcią. A przecież zamieszkiwali starożytne Królestwo Izraela. Kim zatem byli i są? Potomkowie starożytnych Samarytan żyją do dziś. Myślę, że poniższy artykuł wyjaśni zawiloci historii.

Cofnijmy się w czasie do króla Salomona, który rządził królestwem Izraela. Po śmierci Salomona, jego następcy doprowadzili do podziału państwa na 2 części – północną zwaną Izraelem i południową zwaną Judą. Początki Samarytan sięgają 722r p.n.e, kiedy to Asyria podbiła Królestwo północne Izraela. Asyryjczycy deportowali Izraelczyków, a na te tereny przesiedlili obcą ludność (do żydowskich domów, gospodarstw i pól, by Żydzi mieli pewność, że nawet gdyby udało im się wyrwać z niewoli, to nie mają, do czego wracać) z różnych zakątków swego imperium. W czasie pierwszego przesiedlenia sprowadzono do Samarii ludność z pięciu północnoezopotamskich prowincji, w tym również z prowincji Kuteh (Kutim). Z tego powodu Żydzi w przeszłości używali wobec Samarytan określenia Kutim, co miało sugerować, że nie są Żydami, lecz Kutejczykami (nazywali ich również Sydończykami, Szachemitami i Amharetami, czyli cudzoziemcami). Ze względu na większą otwartość tu-



tejszej ludności niż mieszkańców królestwa południowego – Judy, dochodziło do licznych małżeństw mieszanych i pewnego synkretyzmu religijnego. Samarytanie nie chcieli również burzyć lokalnych synagog i przenosić całego kultu do Jerozolimy, co było jedną z głównych reform religijnych z IX-VII w. p.n.e.

W 586 p.n.e. doszło do pokonania i zniszczenia Judy przez króla Babilonii Nabuchodonozora I – na wygnanie skazano również ludność tego państwa (pierwsze mniejsze wysiedlenie miało miejsce już w 597 p.n.e.). Po powrocie judzkich Żydów jesienią 538 p.n.e. z niewoli babilońskiej większość z nich nie chciała uznać Samarytan za współwyznawców. Część z powracających była skłonna do tego pod warunkiem, że Samarytanie porzucą nieżydowskie małżonki, zrezygnują z własnych zwyczajów i zwrócą dawne żydowskie majątki

nadane im przez Babilończyków. Samarytanie odmówili, lecz – choć ich główny ośrodek religijny znajdował się na górze Gerazim – zamierzali wesprzeć odbudowę Świątyni Salomona. Tę propozycję Żydzi odrzucili, uznając Samarytan za nieczystych rytualnie.

W IV w. p.n.e. Samarytanie sami ogłosili się odrębną wspólnotą religijną, a Żydów uznali za apostatów. Najprawdopodobniej w latach 350-330 p.n.e. wybudowali własną świątynię na górze Gerazim. Używali też własnego, innego niż żydowski kalendarza. Mieli własną koncepcję Mesjasza (Taheb) i własny Pięcioksiąg (Pięcioksiąg Samarytański). Wrogość między obiema grupami stale się nasilała, co zwykle niekorzystnie odbijało się na Sa-

marytanach, gdyż Żydzi mieli większe wpływy na dworze władców Persji, do której wówczas należała Palestyna. Wielokrotnie w tych czasach (lecz zwykle na krótko) Samarytanie tworzyli autonomiczne państwo ze stolicą w Sychem (obecnie Nablus).

Po powstaniu Machabeuszy w połowie II w. p.n.e., w którym Samarytanie popierali Seleucydów, Żydzi zaczęli ich prześladować i w 129 p.n.e. zniszczyli ich świątynię na wzgórzu Gerazim. W okresie rzymskim obie strony konfliktu oskarżały się wzajemnie wobec cesarzy o nielojalność i dążenia niepodległościowe. Kilkakrotnie wybuchały małe powstania samarytańskie, ale gdy w 66 r. n.e. Żydzi powstali przeciwko Rzymia-



**Jeżeli nie jest Ci obojętny los Twojej Rodziny,
Parafii, Ojczyzny;
cenisz wielką wartość Życia,
które obecnie jest coraz bardziej zagrożone;
chcesz wziąć odpowiedzialność za swoją Rodzinę,
chcesz wspierać ludzi młodych,
którzy wkrótce stanowią będą nowe pokolenie;
chcesz działać charytatywnie i pomagać ludziom będącym w potrzebie;
przez swoje dobre czyny chcesz dać świadectwo Twojej wiary;
masz odwagę stanąć w obronie prawdy i godności człowieka;
chcesz dobrze wykorzystać talenty otrzymane od Boga,
zostań **Rycerzem Kolumba**.**

Wszystkich Panów pragnących dołączyć do Rycerzy Kolumba
zapraszamy w trzecią środę miesiąca o godz. 19.00
do domu katechetycznego.
Nie bójcie się, jesteście potrzebni



**Zapraszamy
do adoracji Najświętszego Sakramentu:
15-go dnia miesiąca, zakończonej
Apelem Jasnogórskim oraz
w każdą środę po mszy św. wieczornej
do godz. 20.00.**

**Z okazji Dnia Edukacji Narodowej
życzymy nauczycielom,
wychowawcom, pracownikom oświaty
dużo zdrowia,
siły i wytrwałości, wielu sukcesów zawodowych,
zadowolenia i satysfakcji z pracy.**

redakcja „Domu na Skale”

Blisko Ewangelii

Lk 17, 11-19

Zmierzając do Jerozolimy przechodził przez pogranicze Samarii i Galilei. Gdy wchodzili do pewnej wsi, wyszło naprzeciw Niego dziesięciu trędowatych. Zatrzymali się z daleka i głośno zawołali: «Jezusie, Mistrzu, ulituj się nad nami!» Na ich widok rzekł do nich: «Idźcie, pokażcie się kapłanom!» A gdy szli, zostali oczyszczeni. Wtedy jeden z nich widząc, że jest uzdrowiony, wrócił chwaląc Boga donośnym głosem, upadł na twarz do nóg Jego i dziękował Mu. A był to Samarytanin. Jezus zaś rzekł: «Czy nie dziesięciu zostało oczyszczonych? Gdzie jest dziewięciu? Żaden się nie znalazł, który by wrócił i oddał chwałę Bogu, tylko ten cudzoziemiec». Do niego zaś rzekł: «Wstań, idź, twoja wiara cię uzdrowiła».

Czy słowa dzisiejszej Ewangelii oznaczają, że Bóg domaga się od nas, byśmy Mu dziękowali za to, co On robi dla nas? Oczywiście, że nie. Bóg działa w naszym życiu bez oczekiwania na jakąkolwiek wdzięczność. To jednak nie zmienia faktu, że sprawia Mu radość, kiedy dziękujemy. Ta Jego radość bierze się stąd, że dobre dla nas jest to, iż dziękujemy Bogu i oddajemy Mu chwałę. Dziękczynienie (czyli Eucharystia) jest niesamowitym pokarmem dla naszego serca. Kto dużo dziękuje, ten staje się silny i dobry.

Bóg zatem nie potrzebuje naszej wdzięczności. Jak mówi jedna z prefacji mszalnych (nr 39), ona Bogu nic nie dodaje, „przyczynia się jednak do naszego zbawienia”. Przyczynia się do tego, bo wdzięczność uszlachetnia duszę. Wdzięczność jest dostrzeganiem dobra i przyjmowaniem go bez przypisywania sobie zasługi, na mocy której mielibyśmy je otrzymać. A to z kolei buduje nas wewnętrznie - leczy z egoizmu i pychy. Wdzięczność oczyszcza duszę. Nie zapomnijmy więc o niej. Uczynijmy ją nawykiem, aby nasz wzrost duchowy był stały.

ks. Michał

Jezus mówi do dzieci

JEZUS WRAZ Z UCZNIAMI WĘDROWALI DO JEROZOLIMY, KIEDY WCHODZILI DO PEWNEJ WSI, DZIESIĘCIU TRĘDOWATYCH WYSZKO IM NA PRZECIW.



IDŹCIE,
POKAŹCIE SIĘ
KAPŁANOM.



JEDEN Z NICH, GDY TO ZAUWAŻYŁ,
POWRÓCIŁ DO JEZUSA I GŁOŚNO CHWAŁĄC
BOGA, RZUCIŁ MU SIĘ DO STÓP.



CZY NIE DZIESIĘCIU ZOSTAŁO
OCZYSZCZONYCH? GDZIE SĄ
POZOSTALI? CZY
NIKT INNY
NIE WRÓCI
I NIE ODDA
CHWAŁY BOGU?



DO NIEGO ZAŁ RZEKŁ

WSTAŃ, IDŹ,
TWOJA WIARA
CIĘ
UZDROWIŁA.



Kącik dogmatyczny

czyli o wybranych prawdach wiary

TEOLOGIA jest najkrócej ujmując **nauką o Panu Bogu**. Jak każda nauka, tak i ona ma swoje działy. Jest m.in. **teologia moralna** (mówiąca o tym, co dobre i o tym, co złe, czyli dopuszczalne i niedopuszczalne w oczach Bożych); **teologia duchowości** (badająca tajniki religijności człowieka) oraz **teologia dogmatyczna** (zawierająca szereg traktatów o prawdach naszej wiary) i inne.

Ta ostatnia o prawdach naszej wiary, czyli dogmatyczna, również dzieli się na poszczególne sekcje.

Mamy zatem:

1. KREATOLOGIA – o Bogu Stwórcy. Ona wyjaśnia nam szczegółowo:

- kim jest Pan Bóg Stwórca nieba i ziemi; jak przebiegało stwarzanie według Biblii i zestawia je z innymi naukami; po co Pan Bóg stworzył świat; kim są i jacy są aniołowie (**ANGELOLOGIA**); o stworzeniu człowieka (**ANTROPOLOGIA**), jego naturze, stanie pierwotnej szczęśliwości w raju; tajemnicę grzechu pierwotnego, skąd wzięło się zło.

2. CHRYSOLOGIA i SOTERIOLOGIA – o Panu Jezusie. Wyjaśnia nam szczegółowo: - kim dokładnie jest Pan Jezus, opisuje Jego naturę ludzką i Boską, Jego przymioty, świętość, wolność woli, sferę intelektualną; rozwija dokładnie prawdę o **WCIELENIU**, czyli jak Bóg stał się człowiekiem i po co; Wreszcie wszystko, co Pan Jezus dla nas zrobił – męka, śmierć, zmartwychwstanie aż po wniebowstąpienie.

3. PNEUMATOLOGIA – wszystko, co można tylko powiedzieć o Duchu Świętym; Jego pochodzenie, jak działa i po co.

4. TRYNITOLOGIA - o Bogu Trójjedynym – Dłaczego Trójca? Skąd wiemy że istnieje?; przymioty Boga; poznanie Boga, Boża Opatrzność; o wewnętrznych relacjach między Ojcem, Synem i Duchem Świętym.

5. EKLEZJOLOGIA – o Kościele, czyli: powstanie Kościoła, Jego tajemnica, Chrystus, który jest Głową Kościoła, Duch Święty, który w Nim

działa, Kościół jako wspólnota, Struktura hierarchiczna Kościoła, wierni w Kościele; przymioty Kościoła.

6. MARIOLOGIA – o Najświętszej Maryi Pannie, czyli miejsce i rola Maryi w historii zbawienia; przywileje Maryi, cechy Maryi, kult Maryi w Kościele.

7. TEOLOGIA CNOTY: WIARY, NADZIEI i MIŁOŚCI, czyli wszystko o tych głównych cnotach.

8. TEOLOGIA EKUMENICZNA, czy o podstawie i budowaniu jedności, cały ruch ekumeniczny (stosunek katolicyzmu do religii chrześcijańskich i niechrześcijańskich,

wszelkie herezje (błędy w nauczaniu) oraz schizmy (podziały, rozbitcia).

9. CHARYTOLOGIA – o łasce, czym jest łaska, podział łaski, łaska uświęcająca, potrzeba łaski, dary Ducha Świętego, Jego owoce.

10. SAKRAMENTOLOGIA – o sakramentach Kościoła, ich ustanowienie, po co są, co dają człowiekowi, jak działają.

11. ESCHATOLOGIA – o życiu wiecznym: tajemnica śmierci człowieka, nadzieja w Chrystusie, przyszłość świata czyli wydarzenia ostateczne, piekło, czyściec i niebo.

Żeby już zbytnio nie zanudzać, dodam tylko że **DOGMAT**, jest to prawda objawiona przez Pana Boga i podana przez Kościół do wie-

czenia. **TEOLOGIA DOGMATYCZNA** zatem zajmuje się rzeczywistością Bożą, Bogiem. Ścisłej mówiąc zajmuje się tym, co Bóg zechciał nam o sobie objawić. Skąd czerpiemy wiedzę dotyczącą dogmatów? Otóż źródłem jest **OBJAWIENIE**, a w skład **OBJAWIENIA** wchodzi: **PISMO ŚWIĘTE** oraz **TRADYCJA** (dokumenty Ojców Kościoła; całe bogactwo liturgii; dokumenty Kościoła: nauczanie soborów, synodów i papieskie; ikonografia, malarstwo i rzeźba).

W tym numerze, jako że zbliża się Maryjny, różańcowy miesiąc październik, wybrałam na przedmiot naszych rozważań osobę Najświętszej Maryi Panny. Jak wiece napisano stopy książek i arty-



kułów Jej poświęconych. Bardzo wielu świętych charakteryzowała ogromna pobożność Maryjna, jak chociażby: św. Ludwika Marię Grignon de Montfort, świętych papieży Pawła VI i Jana Pawła II, bł. kard. Stefana Wyszyńskiego i wreszcie naszego ukochanego Patrona – św. Maksymiliana Kolbe.

Bez niepotrzebnego wstępu i dodatkowych rozważań, Kościół wyeksponował do dzisiaj **CZTERY** zasadnicze **DOGMATY MARYJNE**, czyli prawdy objawione (Pismo święte i Tradycja) i podane nam do wierzenia. Są nimi:

1. BOŻE MACIERZYŃSTWO MARYI (czcimy w Kościele 1 stycznia);

2. NIEPOKALANE POCZĄCIE MARYI (czcimy w Kościele 8 grudnia);

3. DZIEWICTWO MARYI (czcimy wraz Bożym Macierzyństwem 1 stycznia);

4. WNIĘBOWZIĘCIE MARYI (czcimy w Kościele 15 sierpnia).

Ad 1. Najświętsza Maryja Panna jest w ścisłym tego słowa znaczeniu Matką Boga (BOGURODZICA) Jezusa Chrystusa. Choć fizycznie dała Panu Jezusowi jedynie ciało (przekazała NATURĘ LUDZKĄ), a nie zrodziła NATURY BOŻEJ Jezusa Chrystusa, bo ta istniała już odwiecznie, to jednak **MARYJA JEST MATKĄ JEZUSA BOGA-CZŁOWIEKA**. Ostatecznie zatwierdził to Sobór w Efezie w 431 roku, nazywany Soborem Maryjnym, odrzucając wszelkie błędy w interpretacji tej prawdy. To Boże Macierzyństwo Maryi jest łaską, czyli darem darmo Jej udzielonym przez Boga. Z tej racji godność Maryi przewyższa godność wszystkich innych stworzeń, dlatego chociażby nazywamy Ją Królową wszystkich świętych. Jest to najważniejszy dogmat Maryjny, z którego wypływają wszystkie inne.

Ad 2. Przez Niepokalane Poczęcie nie należy rozumieć faktu poczęcia Jezusa przez Maryję, ale fakt odniesiony do samego poczęcia Maryi przez Jej rodziców: św. Joachima i św. Annę. Dogmat ten orzeka, że ze względu na zasługi Chrystusa (tego, kim On jest - Bożym Synem), **NAJŚWIĘTSZA MARYJA PANNA OD PIERWSZEJ CHWILI SWEGO POCZĘCIA** (czyli już w łonie swej matki Anny) **ZACHOWANA ZOSTAŁA OD ZMAZY GRZECHU PIERWORODNEGO** (czyli wszelkiego skalania pierworodną winą, z którą rodzi się każdy człowiek). Skoro jednym ze skutków grzechu pierwszych rodziców jest to, że każdy z nas ma grzeszną naturę (wszyscy grzeszymy), to Maryja mocą szczególnego przywileju Bożego **NIE POPEŁNIŁA ŻADNEGO GRZECHU** (była wolna od wszelkiej nieuporządkowanej, czyli grzesznej pożyteczności). Dogmat ten uroczysto ogłosił bł. papież Pius IX w 1854 roku.

Ad 3. Podejmując naukę o dziewictwie Najświętszej Maryi Panny, należy przypatrzeć się trzem okresom z Jej życia: przed poczęciem Pana

Jezusa, w czasie zrodzenia Pana Jezusa i po Jego zrodzeniu. Wszystkie te trzy etapy są niezmiernie ważne. Na podstawie tekstów Pisma świętego oczywistym faktem jest, że przed momentem narodzin Syna Bożego Maryja pozostała dziewicą, a skoro „z Ducha świętego jest to, co się w Niej poczęło”, to Maryja porodziła swego Syna również jako dziewica. Przedmiotem licznych sporów było natomiast to, czy po Bożym Narodzeniu Maryja nadal dziewicą pozostała. Po wielu konsultacjach i badaniach Kościół orzekł, że **BOGURODZICA MARYJA JAKO DZIEWICA POCZĘŁA JEZUSA CHRYSZTUSA, JAKO DZIEWICA GO ZRODZIŁA I DZIEWICĄ WIECZYSTOŚCIE POZOSTAŁA**. Zachowała Ona bowiem do końca swych dni cielesne znaki nienaruszalności Jej dziewiczego ciała (absolutną czystość). Znany jest też nam doskonale fakt, że sam św. Józef tej nieskazitelności Jej ciała nie naruszył, nazywamy go przeczystym Oblubieńcem Najświętszej Maryi Panny. Teologowie twierdzą, że dziewictwo aż do końca Jej dni, było konsekwencją JEJ „FIAT”, wypowiedzianego przy Zwiastowaniu. Oczywiście wierzymy, że w tym dziewictwie wytrzymała również dzięki ogromnej łasce Pana Boga.

Ad 4. Najmłodszy z dotychczasowych dogmatów, uroczysto ogłosił go bowiem Sługa Boży papież Pius XII w 1950 roku. I choć w Piśmie świętym nie ma wzmianki o tym, to święto Wniebowzięcia NMP było już obchodzone od wczesnych wieków chrześcijaństwa. Teologowie zatem szczegółowo przyjrzyli się temu, dlaczego tak jest. Po niemałych sporach wokół tego tematu na przestrzeni wszystkich dwudziestu wieków, orzeczono, że **NAJŚWIĘTSZA MARYJA PANNA PO ZAKOŃCZENIU ZIEMSKIEGO ŻYCIA ZOSTAŁA Z CIAŁEM I DUSZĄ WZIĘTA DO NIEBESKIEJ CHWAŁY**. Przypomnijmy, że Maryja była wolna zarówno od zmazy grzechu pierworodnego, jaki od każdego grzechu osobistego, stąd piętno rozkładu pośmiertnego nie powinno było dotknąć Jej ciała. Jezus Chrystus natomiast jako najlepszy, najdoskonalszy Syn nie powinien dopuścić do zepsucia ciała swej ukochanej Matki, ciała z którego sam wziął początek. Zresztą w prefacji mszalnej nr 61 przewidzianej na tę Uroczystość kapłan recytuje lub wyśpiewuje słowa: „Dzisiaj została wzięta do nieba Bogurodzica Dziewica. Ona pierwsza osiągnęła zbawienie i stała się wzierunkiem Kościoła w chwale, a dla pielgrzymującego ludu źródłem pociechy i znakiem nadziei. **Nie chciałeś bowiem, aby skażenia w grobie doznała Dziewica, która wydała na świat Twojego Syna, Dawcę wszelkiego życia**”.

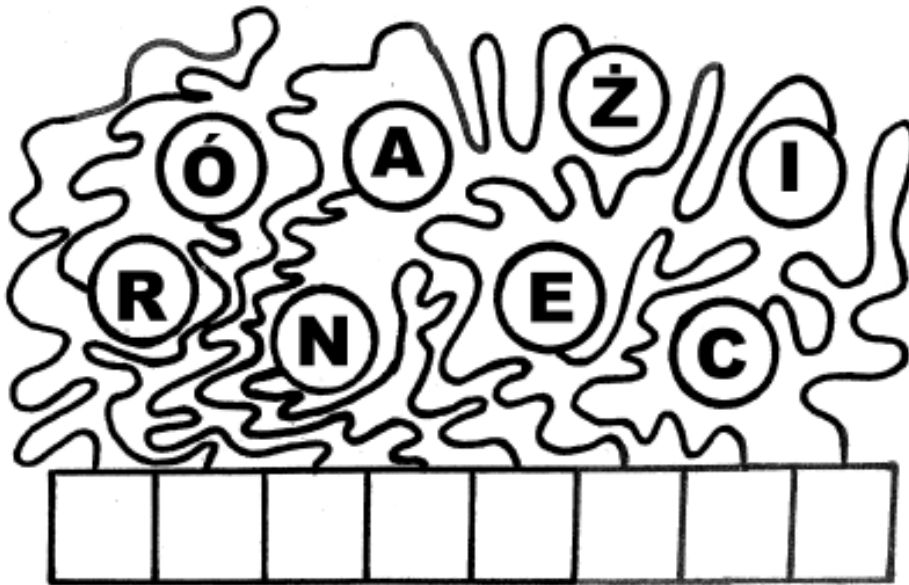
Domek na Skale

DROGIE DZIECI!

Rozpoczynamy kolejny miesiąc. Październik jest poświęcony Matce Bożej Różańcowej. Zapraszamy Was na różaniec we wtorki i piątki o godz. 17.00.

ZADANIE 1

Odczytaj ukryte hasło



ZADANIE 2

Zaznacz na czerwono paciorki na których mówimy „Ojcze nasz” i „Chwała Ojcu”. Natomiast na niebiesko - „Zdrowaś Mario”.



ZADANIE 3

Ojciec Maksymilian Kolbe był franciszkaninem. Założył klasztor w Niepokalanowie. Wydawał tam pisma religijne i prowadził rozgłośnię radiową. Wyjeżdżał na misje do dalekiej Japonii, Chin i Indii, gdzie zakładał podobne ośrodki. Interesował się też fizyką i techniką. Zaprojektował nawet pojazd kosmiczny. Podczas II wojny światowej Niemcy aresztowali zakonników i przewieźli ich do obozu koncentracyjnego w Auschwitz. Tam Maksymilian zginął oddając życie za innego więźnia. 40 lat temu papież Jan Paweł II ogłosił go świętym.



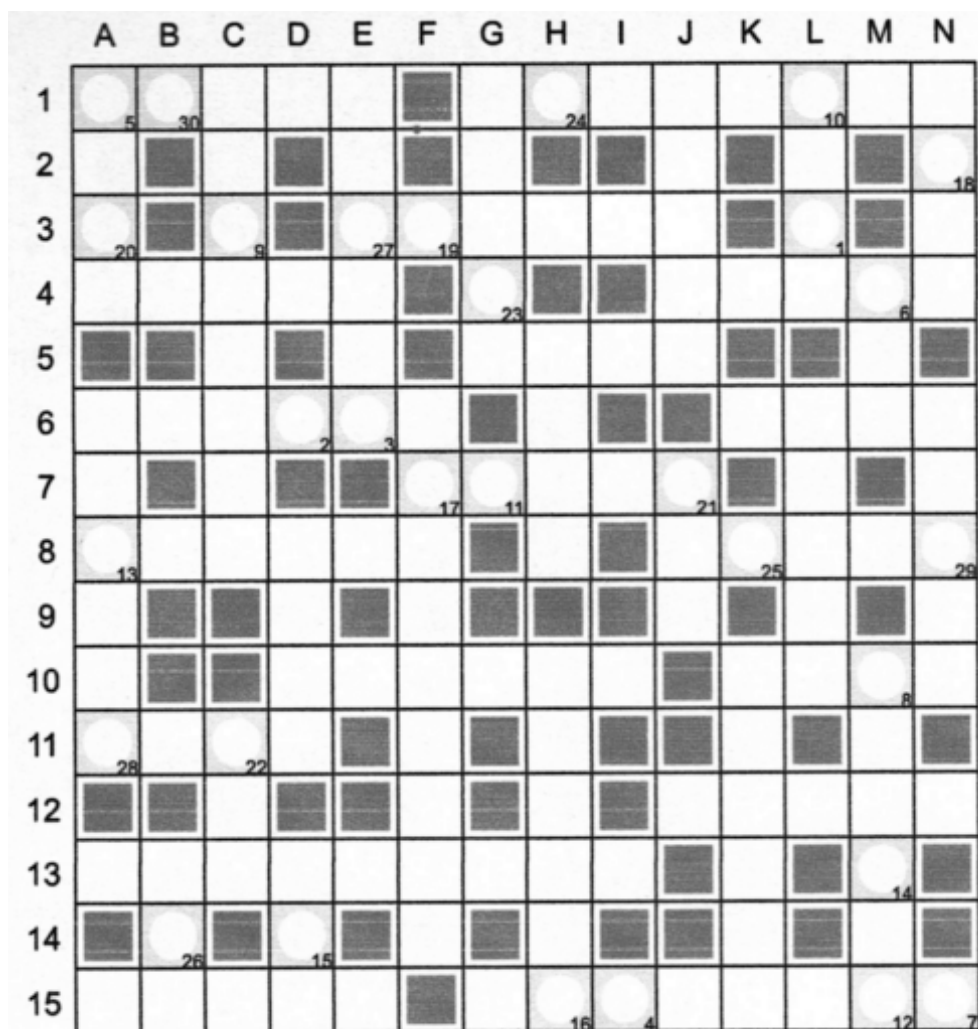
KRZYŻÓWKA

Poziomo:

1-A) podstawowe dobro otrzymane od Pana Boga; 1-G) wędrował z Kacprem i Baltazarem; 3-E) ziemia obiecana Żydom przez Boga; 4-A) solenizantka z 5 lutego; 4-J) tkanina sztuczna; 5-G) szlachetny koń; 6-A) tnąca krawędź noża; 6-K) ...Święty; 7-F) sprzęt amatora łowienia ryb; 8-A) podstawowa lub średnia; 8-J) wskazany w jedzeniu i piciu; 10-D) deszczowa jesień; 10-K) wyścig samochodowy; 11-A) matka Marii z Nazaretu, święta Kościoła katolickiego; 12-J) budynek dla krasuli; 13-A) święty dzień tygodnia; 15-A) filmowa lub klejąca 15-G) urządzenie, do którego trafiają brudne naczynia kuchenne.

Pionowo:

A-1) Sara dla Abrahama; A-6) powierzenie komuś stanowiska, roli; B-13) wierzba o srebrzystych baziach; C-1) Wielki..., święto obchodzone na pamiątkę ustanowienia sakramentów: kapłaństwa i Eucharystii; C-11) zbudował arkę; D-8) wirusowa choroba zakaźna; D-13) przy ognisku gryzie w oczy; E-1) jeden z proroków Starego Testamentu; F-6) opis życia i nauki Jezusa Chrystusa; G-1) Dąbrowska, autorka „Nocy i dni”; H-5) pomocna wskazówka; H-10) pisemny dowód uznania; J-1) nasz powszedni; J-7) wyjście piłki poza obręb boiska; K-10) żona Izaaka, matka Jakuba i Ezawa; L-1) rozpuszczalna kawa zbożowa; L-6) z jezdnią i chodnikami M-4) od zachodu do wschodu słońca; M-10) niewielki ptak podobny do jaskółki; N-1) symbol pierwszych chrześcijan; N-6) okrutny Król Judei.



Litery z pól ponumerowanych od 1 do 30 utworzą rozwiązanie.

1	2	3	4	5

6	7	8	9	10	11	12	13	14	15	16

17	18	19	20	21	22	23	24	25

26	27	28	29	30

POWIEW POEZJI



POŻEGNANIE Z LATEM

Odfrunął jak ptak czas beztroskich urlopów,
Ciekawych wędrówek, wyjazdów, powrotów,
Szybkimi krokami jesień się przybliża,
Dni stają się krótsze, słońce coraz niżej.

Wracamy do szkół i pracy, pełni nowej siły,
Tylko żal, że wakacje szybko się skończyły,
Zostaną wspomnienia, które uskrzydłają,
Które szarość codzienną pięknie umilają.

Trzeba Niebu dziękować za te dary lata,
Za bezchmurne niebo, za te łąki w kwiatach,
Za zbiory pomyślne, że nie zbraknie chleba,
Że Pan Bóg pamięta o naszych potrzebach.

Niech z serc ludzkich popłynie korne dziękczynienie,
Niech się modli szczerze wszelakie stworzenie,
Dziękując za to, że trwamy, żyjemy,
Że Pan nas tu strzeże, na tej pięknej ziemi.

Teresa Zajewska

W RÓŻAŃCU JEST MOC

Mały krzyż i sznur koralu
trzymam w dłoni.
Modłę się do Matki Bożej,
rozważając tajemnice różańca.
Zdrowaś Mario łaski pełna,
powtarzam modlitwę.

Miej nas w swojej opiece.
Otocz swoją miłością,
daj nam radość i nadzieję.
Nie pozwól by zło do końca
zawładnęło światem.

Ela Nowak

RÓŻANIEC

Przesuwam palcami różaniec,
rytmicznie poruszają się usta,
a modlitwa płynie serdeczna.
Kontempluję życie Jezusa.

Moje myśli krążą spokojnie
I miarowo oddycham piersią.
Serce bije coraz spokojniej
i równomiernie odmierza rytm.

Przedemną jest obraz Maryi,
rękoma podtrzymuje Syna.
Teraz nie obawiam się niczego,
gdyż czuję bliskość Matki Bożej.

Zdzisława Kwiatkowska

A JA SOBIE

Siedzę i myślę (politykuję)
pod skrzydłem swojego anioła
czy kiedyś prawda zakręci kurek
kłamstwom biegnącym dokoła
Nić niewidzialna dzieli wszędnokroć
łądy i kraje w granicach
wynikiem czego jest smutku ogrom
płynąca po ludzkich licach

Marnością zgoła twoje starania
jak też i plany długofalowe
jeżeli tworzysz według wyznania
spory pomiędzy dwusłowiem

Jednością silni oparciu w prawdzie
jak dzieci w sankach na górze
szczęśliwi będą wszyscy i zawsze
którzy słuchają Syna i Ducha Stwórcy

ZA MOIM OKNEM

Rzecz zupełnie niesłychana –
ku niebu pnie się brzoza od rana,
calutka w bieli, jakby anieli
na nią czekali.

Nic w tym dziwnego – każdy odpowie,
promienne słońce ma ona w głowie;
ewenementem jednak zostaje,
kształt krzyża dar jej.

Nowy pęd z brzozy na świat wydany,
rośnie w zielone liście ubrany,
proporcjonalnie wszystko w porządku,
zadziwia wątkiem.

Połowa sierpnia, a krzyż wciąż rośnie,
widzę jak smaga wiatr bezlitośnie
ramiona jego odziane w liście,
drżą oczywiście.

Co chce objawić ludziom i ptakom?
Że trzeba tępić wszystko co plagą
stoi na drodze szczęścia twojego?
Stronić od złego...?

Maria Szafran

Nabożeństwa pierwszych piątków i sobót miesiąca

Rozpoczynamy nowy rok szkolny, warto więc przypomnieć sobie o nabożeństwach I piątków i sobót. Praktykę pierwszych piątków miesiąca większość z nas zaczęła wraz z Pierwszą Komunią św. Są tacy, którzy od tego momentu co miesiąc chodzą do spowiedzi i przyjmują z miłości do Jezusa komunię św. wynagradzającą. Są też tacy, którzy tę praktykę porzucili. Wspominając św. Małgorzatę Marię Alacoque zakonnica z XVIIw., warto przypomnieć sobie znaczenie pierwszych piątków miesiąca.

Na **PIERWSZY PIĄTEK MIESIĄCA** osobiście wskazał Pan Jezus jako na dzień wdzięczności za Jego miłość oraz dzień wynagrodzenia za zniewagi, niewdzięczność i zapomnienia, których szczególnie doświadczą On w Eucharystii. Jest to również wyjątkowy dzień łaski, przygotowania się do śmierci, za dbania o ostatnie chwile swego pobytu na ziemi. Skoro Jezus tak wiele dla nas uczynił: stał się człowiekiem, umarł za nasze grzechy, zmartwychwstał, ustanowił Eucharystię, warto zadbać o swoje zbawienie przez praktykę „wielkiej obietnicy”.

Głównym celem tego nabożeństwa jest wynagrodzenie Sercu Pana Jezusa za wszelkie wyrządzone Mu zniewagi, a zwłaszcza za profanacje Najświętszego Sakramentu. Dlatego jego istotą jest adoracja Najświętszego Sakramentu i przyjęcie komunii świętej w pierw-

szy piątek miesiąca przez dziewięć kolejnych pierwszych piątków miesiąca. Nie można ani zmienić dnia przyjęcia komunii św., ani przerwać kolejnych dziewięciu piątków. Jeżeli zdarzy się, że np. z powodu choroby nie możemy w kolejny pierwszy piątek przyjąć Ciała Pana Jezusa, to naszą nowennę trzeba rozpocząć od nowa. Potrzebna jest również **właściwa intencja.**

Jest nią miłość i wynagrodzenie Sercu Jezusowemu oraz pragnienie przyjęcia Komunii św. według intencji Jezusowego Serca: by otrzymać łaskę śmierci w stanie zjednoczenia z Panem Bogiem. Można ją tak wyrazić: *„Panie Jezu, w zjednoczeniu z Sercem Twym Najświętszym, w duchu miłości i wynagrodzenia, ofiaruję Ci przyjmowanie przeze mnie Komunii św. przez kolejne dziewięć pierwszych piątków miesiąca”.* Inna modlitwa: *„O mój Jezu, kocham Ciebie i pragnę Ci wynagrodzić za niewdzięczności, zniewagi, wzgardę, oziębłość, świętokradztwa i za wszystkie grzechy moje i wszystkich ludzi. Aby Ci godnie zadośćucz-*



nić ofiaruję Ci nieskończoną miłość Twojego Boskiego Serca ukrytego w moim sercu. Jezu całym sercem dziękuję Ci za to, że Twoja miłość usuwa każde zło.” Jest to szczególnie ważne dla osób często lub codziennie przyjmujących Komunię św. Bez tej intencji, uczynionej na początku praktyki, która potem może być ponawiana w każdy pierwszy piątek, nie można powiedzieć, że się ją właściwie odbyło.

Podczas objawień św. Małgorzacie Alacoque Jezus złożył 12 obietnic. Oto one:

1. Dam im łaski, potrzebne w ich stanie.
2. Ustalę pokój w ich rodzinach.
3. Będę ich pocieszał w utrapieniach.
4. Będę ich pewną ucieczką w życiu, a szczególnie w godzinę śmierci.
5. Będę im błogosławił w ich przedsięwzięciach.
6. Grzesznicy znajdą w Mym Sercu źródło i ocean miłosierdzia.

7. Dusze oziębłe staną się gorliwymi.

8. Dusze gorliwe prędko dojdą do doskonałości.

9. Będę błogosławił domom, w których wizerunek Serca Mojego będzie czczony.

10. Osoby, które będą to nabożeństwo rozszerzały, będą miały imię swoje wypisane w Sercu moim.

11. Dam kapłanom dar wzruszania serc nawet najzatwardziały.

12. W nadmiarze Mojego miłosierdzia wszystkim, którzy będą przystępować do Komunii Świętej przez dziewięć pierwszych piątków miesiąca, udzielię łaski ostatecznej skruchy, tak że nie umrą w Mojej nielasce i bez sakramentów świętych i Moje Serce w tej ostatniej godzinie będzie dla nich najpewniejszą ucieczką

Pan Jezus obiecał, że kto przez dziewięć kolejnych pierwszych piątków przystąpi do komunii świętej i ofiaruje ją jako wynagrodzenie za grzechy własne i rodzaju ludzkiego, temu Boże Serce zapewni miłosierdzie w chwili zgonu, że nie umrze bez Jego łaski.

Poniżej dwa świadectwa z czasów wojny. Dramatyczne przypadki wypełnienia dwunastej obietnicy miały miejsce podczas ostatniej wojny. Pierwszego jej dnia, podczas nalotu na Pcim (k. Myślenic), młoda dziewczyna została ciężko ranna. Cud, że nie zginęła od razu, bo odłamek przeszedł o milimetry od kręgosłupa. Szczególnym zbiegiem okoliczności było przypadkowe pojawienie się księdza. Przed śmiercią dziewczyna zdażyła przyjąć ostatnie namaszczenie.

Inne zdarzenie. Jedna z więźniarek obozu Ravensbrück została wyznaczona do egzekucji. Nie mogła uwierzyć, że po wielokrotnym odprawieniu dziewięciu piątków umrze bez sakramentów świętych. Tak się jednak złożyło, że choć dwukrotnie wzywano ją do tzw. transportu, z którego nie było już powrotu, w obu wypadkach niespodziewanie polecono jej wrócić do obozu. Dotrwała do czasu, gdy do obozu przemycono puszkę z komunikantami. Została stracona w dniu, w którym przyjęła komunię św.

PIERWSZE SOBOTY MIESIĄCA są ściśle związane z objawieniami Matki Bożej w Fatimie (Portugalia), które miały miejsce od maja do października 1917 r. Matka Boża sześciokrotnie objawiła się Franciszce, Hiacyncie i Łucji. Dwoje wizjonerów - Franciszek i Hiacynta - zmarło wkrótce po objawieniach. Na ziemi pozostała Łucja; wstąpiła do Zgromadzenia Sióstr św. Doroty, a w 1948 r. za specjalnym pozwoleniem Piusa XII przeniosła się do Karmelu w Coimbrze. Jako s. Maria Łucja od Jezusa i Niepokalanego Serca przez długie lata była znakiem i świadkiem orędzia Matki Bożej. W klasztorze miała kolejne objawienia Jezusa i Maryi dotyczące m.in. pierwszych sobót. **Istotą tego nabożeństwa jest zadośćuczynienie, czyli wynagrodzenie za grzechy, jakich dopuszczają się ludzie, także niewierzący, przeciwko Niepokalanemu Sercu Maryi, a w konsekwencji przeciw Bogu.** Zalecając nabożeństwo pierwszych sobót, Matka Boża pragnie nas zaangażować w dzieło pokuty i nawrócenia, czyli misję ratowania zagrożonego wieloma niebezpieczeństwami świata, aby wyprosić dla niego miłosierdzie Boga, przed którym Ona jako nasza Matka nieustannie wstawia się za nami. Od zadośćuczynienia za popełnione zło i zwrócenia serc do Boga zależy pokój na świecie, jego przetrwanie i odkupienie według zamysłu Bożego. Istnieją cztery podstawowe warunki praktykowania nabożeństwa pierwszych sobót:

1. Spowiedź w intencji wynagradzającej. Do spowiedzi należy przystąpić z intencją wynagrodzenia za zniewagi wobec Niepokalanego Serca Maryi. Jeżeli ktoś zapomni wzbudzić intencję, powinien to uczynić przy następnej spowiedzi. W rachunku sumienia należy uwzględnić pytanie, czy sami nie dopuściliśmy się grzechów przeciwko Matce Bożej. Dobrze jest odmówić przed spowiedzią maryjną modlitwę, np. Pod Twoją obronę lub Zdrowaś Maryjo. Do sakramentu pokuty można przystąpić innego dnia, kilka dni wcześniej, niekoniecznie w pierwszą sobotę - konieczne jest tylko, byśmy byli w stanie łaski uświęcającej, przyjmując Komunię świętą. Praktyka duszpasterska Kościoła zaleca dla osób świeckich spowiedź raz w miesiącu.

2. Komunia święta wynagradzająca. Siostra Łucja, pytana, co jest istotą nabożeństwa pierwszych sobót, odpowiedziała: Komunia święta wynagradzająca. Jeśli mamy upodabniać nasze serca do Niepokalanego Serca Maryi, to przede wszystkim trzeba naśladować Ją w zjednoczeniu z Jezusem. Najpełniej możemy zjednoczyć się ze Zbawicielem w sakramencie Eucharystii, w którym jest On obecny w sposób prawdzi-

wy, rzeczywisty i substancjalny: razem ze swoim Ciałem i Krwią, Duszą i Bóstwem. Nabożeństwo pierwszych sobót łączy cześć i miłość do Jezusa w Najświętszym Sakramencie z czcią i miłością do Niepokalanego Serca Maryi. Konieczne jest, aby Komunię świętą przyjmować w intencji wynagradzającej. Tę intencję należy wzbudzić przed przyjęciem Ciała Pańskiego.

3. Różaniec wynagradzający. Papież Jan Paweł II pisał, że w różańcu obcujemy z Jezusem poprzez Serce Jego Matki - rozważamy tajemnice życia, męki i zmartwychwstania Pana, widziane oczami i przeżywane Sercem Tej, która była najbliżej Zbawiciela. Różaniec w pierwszą sobotę miesiąca nie różni się zasadniczo od różańca odmawianego w inne dni. Ważne jest, aby pamiętać o intencji wynagradzającej. Po każdym dziesiątku odmawiamy modlitwę polecaną przez Matkę Bożą podczas objawienia w Fatimie w lipcu 1917r.: **„O mój Jezu, przebacz nam nasze grzechy, zachowaj nas od ognia piekielnego, zaprowadź wszystkie dusze do nieba i pomóż szczególnie tym, którzy najbardziej potrzebują Twojego miłosierdzia”.** Należy przestrzegać zaleceń zawartych w liście apostoelskim Jana Pawła II Rosarium Virginis Mariae. Chodzi tu przede wszystkim o rozważanie, czyli kontemplację tajemnic różańcowych, która musi iść w parze z modlitwą ustną. Ojciec Święty zachęca nas do bardzo spokojnego, medytacyjnego odmawiania różańca. Podkreśla rolę zapowiadania każdej tajemnicy, zaleca odczytywanie przed jej rozważaniem odnoszącego się do niej fragmentu Pisma Świętego oraz chwilę rozważania danej tajemnicy w ciszy.

4. Towarzyszenie Maryi podczas 15-minutowego rozmyślenia. Powinniśmy przeżywać tajemnice różańcowe razem z Maryją, w Jej duchu. Nie wystarczy biernie odczytać tekst rozważań lub wysłuchać rozważania przygotowanego przez inną osobę. Możemy rozmyślać nad jedną tajemnicą albo nad wszystkimi kolejnymi tajemnicami - wydarzeniami z życia Jezusa i Maryi. Na zakończenie rozmyślenia podejmijmy postanowienie: w czym nasze życie się zmieni, w czym zechcemy szczególnie naśladować Maryję od dzisiejszego dnia. Wynagradzać Maryi będzie nie tylko nasza modlitwa, ale postawa całego życia: codzienna wierność w rzeczach małych i wielkich. Jeśli zaś zdecydujemy się, aby obchodzić to nabożeństwo przez cały rok, nie ograniczając się tylko do pięciu pierwszych sobót, co roku ofiarujemy Maryi „wieniec z gwiazd dwunastu” - dwanaście aktów zjednoczenia z Maryją i Jezusem poprzez spowiedź, Komunię świętą i rozmyślanie.

„Kontemplować z Maryją to przede wszystkim wspominać. Należy jednak rozumieć to słowo w biblijnym znaczeniu pamięci (zakar), która aktualizuje dzieła dokonane przez Boga w historii zbawienia. (...) To, czego Bóg dokonał przed wiekami, nie dotyczy jedynie bezpośrednich świadków tych wydarzeń, ale swym darem łaski dosięga ludzi wszystkich czasów. (...) „Wspominać je” w postawie wiary i miłości oznacza otwierać się na łaskę, jaką Chrystus uzyskał dla nas przez swe tajemnice życia, śmierci i zmartwychwstania”. św. Jan Paweł II.

KILKA SŁÓW O NIEBIESKICH POSŁAŃCACH

2 października obchodzimy w Kościele wspomnienie Świętych Aniołów Stróżów. Zazwyczaj w liturgii upamiętnia się imiona świętych, ale Aniołowie Stróżowie są uosobieniem działania Bożej Opatrzności. Choć więc nie znamy ich z imienia, rola ich jest szczególnie ważna. W granicach świętych obcowania dane jest nam przeżywać więź z istotami, o których wiemy niewiele, ale których ślady obecności zapisane są w świadomości Kościoła, a także w doświadczeniu wierzących.

Pismo Święte jest przepelnione obecnością aniołów. Widzimy ich u wrót raju, w gościnie u Abrahama, to oni ocalają rodzinę Lota przed śmiercią w Sodomie, pomagają Abrahamowi w zgodnym z wolą Bożą złożeniu ofiary. Jakub widzi aniołów we śnie na drabinie. Anioł wiezie naród do ziemi obiecanej, ratuje trzech młodzieńców od śmierci w piecu ognistym, a Daniela wybawia z lwich paszczy. Często pojawiają się na kartach Nowego Testamentu. Archanioł Gabriel zwiastuje Zachariaszowi narodzenie Jana, a Maryi Pannie – poczęcie Jezusa. Aniołowie cieszą się z narodzin Jezusa i przywołują pasterzy do stajenki, a potem ostrzegają dobrych Mędrców przed złym Herodem. Anioł objawia Józefowi tajemnicę Wcielenia i wyprowadza Świętą Rodzinę w drogę do Egiptu. Wyliczenie mogłoby nie mieć końca.

Słowo „anioł” pochodzi z języka greckiego i oznacza „posłańca”. Jak pisał papież Grzegorz Wielki, imię Anioł nie oznacza natury, lecz zadanie. Duchy stworzone są wprawdzie zawsze duchami, ale nie zawsze można nazwać je aniołami – tylko wówczas, gdy przybywają, by wypełnić jakąś misję. Aniołowie, w sensie ścisłym, to osobowe, niematerialne istoty rozumne i wolne, stworzone przez Boga. W sensie szerokim to Boży posłańcy. Jakkolwiek by to dziwnie nie zabrzmiało, można śmiało powiedzieć, że mój Anioł Stróż jest w szczególny sposób podobny do mnie. Bo choć nasza wiedza o aniołach opiera się w dużej mierze na teologicznych spekulacjach, nie są to jednak fantasmagorie. Wynika ona z pogłębionej refleksji Pisma Świętego, gdzie mowa jest o aniołach kilkaset razy, a także z wielowiekowej tradycji Kościoła, świadectw mistyków i świętych. A na ich podstawie możemy dojść do wniosku, że Anioł Stróż, to ktoś wybrany specjalnie dla nas. Ktoś, kto właśnie do nas szczególnie pasuje. Istnieje między nami, a naszymi niebiańskimi opiekunami niezwykle ważna i specyficzna podobieństwo. Już od zarania chrześcijaństwa panuje przekonanie, że Anioł Stróż nie jest nam przydzielany losowo. Wynika to z faktu, że każdy z nas jest inny, niepowtarzalny, na swój sposób wyjątkowy. Nasz przyjaciel z nieba jest równie niepowtarzalny i osobliwy jak my.



Można rzec, że ten konkretny anioł jest w stanie najlepiej odpowiedzieć na nasze potrzeby, tak by doprowadzić nas do zbawienia. Dla Anioła my też nie jesteśmy przypadkowi. Orygenes twierdził, że aniołowie otrzymali określone obowiązki z uwagi na swe starania i sprawności, stosownie do swych zasług. Te istoty duchowe różnią się więc między sobą zarówno co do zajmowanej pozycji (tworzą swoistą hierarchię), jak i cech osobowych. Nie ma dwóch takich samych aniołów. Jest między nimi o wiele mniej podobieństw, niż między ludźmi. Wynika to z faktu, że nie ogranicza ich materia. My, ludzie, mamy wiele wspólnych cech wynikających z jednej (ludzkiej) natury. Anioł zaś, jak mówi św. Augustyn, to nie natura, to funkcja. Aniołowie ze swej natury są duchami, które mają za zadanie wykonywanie Bożych rozkazów.

Kult aniołów stróżów rozwinął się dzięki nauczaniu św. Pawła Apostoła, św. Cypriana, św. Bazylego, św. Ambrożego, św. Hieronima, św. Augustyna i wielu innych świętych. Kiedyś troskliwi rodzice powierzali swe pociechy trosce Anioła Stróża, by mocą otrzymaną od Boga strzegł najdroższe dla nich istoty. Dziś rodzice chyba rzadziej ufają nadprzyrodzonej mocy niebieskich posłańców i chcą bardziej rozwiązywać problemy przy pomocy ziemskich środków. Nie zawsze z lepszym skutkiem. **Aniołowie Stróżowie chronią ciało i duszę, bronią od wszelkiego zła i prowadzą do zbawienia.**

Czy należy się do nich modlić, mieć żywy i codzienny kontakt z nimi, czy raczej przyjąć, że skoro nie można ich zobaczyć, to pewnie nie potrzeba specjalnie o nich myśleć? Św. Augustyn pisze, że nie jest rozsądne odwoływać się do aniołów: powinniśmy przedkładać swoje modlitwy tylko Temu, który wystarczy za wszystkich, Bogu, przez naszego Zbawiciela, Syna Bożego. To prawda, bo aniołowie nie mogą nam przysłonić Tego, z którego mocy powołani są do działania. Dlatego też najlepszą formą poznania na gruncie wiary będzie Biblia, bo jest słowem objawionym. Rozumienie pojęć wypowiedzianych i słuchanych w recytacji psalmów czy innych tekstów, kierowanie się nimi na etapach życia jest też formą rozmowy nie tylko z Bogiem, ale też z całym światem nadprzyrodzonym, w tym z aniołami.

Boży posłańcy nie powinni przesłaniać Boga, nie mogą stać ponad naszą więzią z Chrystusem. Podkreśla to św. Paweł, gdy mówi: Aniołowie w Chrystusie zostali stworzeni i zjednoczeni z Bogiem. Z drugiej stro-





MARYJA NAD POLAMI GRUNWALDU

Piękną polską tradycją było zawsze stawianie przeróżnych kapliczek. Stawiano je, aby upamiętnić jakieś wydarzenie lub upiększyć otoczenie oddając chwałę Bogu. Tak narodził się pomysł kapliczki na Polach Grunwaldu, aby oddać hołd Maryi. Matka Boża towarzyszyła nam w naszych radościach i smutkach, zwycięstwach i klęskach, życiu zbiorowym i prywatnym, jesteśmy narodem bardzo Maryjnym.

Od małej formy kapliczki, urósł pomysł do stworzenia dzieła monumentalnego. Tak powstała idea pomnika naszej Królowej Polski. Aż dziw bierze, że nikt nie dokonał tego wcześniej na Polach Grunwaldu. Na cokole jest cały tekst Bogurodzicy, naszego hymnu, który towarzyszył naszemu rycerstwu i Wojsku Polskiemu aż do naszych czasów. Jest to, o tyle ciekawa rzecz, że mało kto czytał całość. W podręcznikach szkolnych były tylko dwie zwrotki. Upamiętnienie tego hymnu na pomniku stawia nas po właściwej stronie, czcząc Bogurodzicę.

Figura Matki Bożej Grunwaldzkiej wykonana jest z kamienia. Maryja trzyma dwa nagie miecze, którymi przekuwa dwa węże usadowione na dwóch księgach symbolizujące masonerię i herezję. **Motyw został zaczerpnięty z Rycerza Niepokalanej, czasopisma założonego przez naszego wielkiego świętego Maksymiliana Marii Kolbego.**

Należy podkreślić, że właśnie w tym roku przypada stulecie wydania pierwszego numeru tego periodyku.

Dzieło poświęcone Matce Bożej Grunwaldzkiej powstało dzięki hojności i poświęceniu się właścicieli Gospody Rycerskiej w Stembarku Ani i Wojciecha, za co wielkie im Bóg zapłać autorem projektu i wykonania pomnika jest artysta Bartłomiej Kurzeja.

Bartłomiej Kurzeja

ny jednak skoro istnieją i ich życie tak mocno splata się z naszym, nie możemy ich zwyczajnie ignorować i traktować z obojętnością.

Anioł Stróż nie jest wytworem wyobraźni. Na obrazach zawieszanych niegdyś w domach katolickich rodzin przedstawiany był blisko dzieci, ze skrzydłami, o pięknym młodzieńczym obliczu. To wyraz harmonii z Bogiem i troski o godne wypełnienie zadania. Piękno oblicza wyraża czystość, niewinność, skrzydła zaś podkreślają, że może pomóc w tym, w czym człowiek sam sobie nie poradzi. Aniołów Stróżów trzeba widzieć w kontekście zbawienia, a ich obecność powinna pomóc lepiej zrozumieć tajemnicę Chrystusa. Oni bronią nas w walce ze złem i w spokojnym, szczęśliwym życiu, które spala się pod czujnym okiem Bożej Opatrzności. Świadoma przyjaźń z Aniołem Stróżem może wiele, ale nie „załatwi” wszystkiego. Wiara w jego bliskość powinna jeszcze bardziej wzmocnić w nas czujność i roztropność wobec przewidywalnych zagrożeń i niebezpieczeństw dla duszy i ciała. Roztropność i rozwaga połączone z troską ukrytego Przyjaciela są gwarancją bezpiecznej drogi.

Modlitwa do Anioła Stróża

Aniele Boży, Strózu mój, Ty zawsze przy mnie stój.
Rano, wieczór, we dnie, w nocy bądź mi zawsze ku pomocy.
Broń mnie od wszelkiego złego i zaprowadź do życia wiecznego. Amen

ciąg dalszy ze str. 8

CZAS NA BIBLIĘ

nom, Samarytanie nie przyłączyli się do rebelii. Po powstaniu żydowskim Szymona Bar-Kochby Rzymianie sami odbudowali świątynię na Gerazim (Hadrian wybudował tu wcześniej świątynię Zeusa) i umożliwili Samarytanom sprawowanie tam Paschy. Od tego momentu aż do końca ery rzymskiej Samarytanie cierpieli poważne prześladowania jedynie za cesarza Kommodusa. Kwitły liczne kolonie samarytańskie, z których największe istniały w Damaszku, Kairze i Gazie. Kolonie te przestały istnieć dopiero pod koniec XVI wieku.

Kiedyś Samarytanie byli grupą dość liczną (ponad milionową), obecnie żyje ok. 700 osób z czego część w Izraelu – w osiedlu Holon (w pobliżu Tel Awiwu, w okolicy zwanej Neveh Marqeh) i w Palestynie – w osiedlu Kiryat Luza (Neve-Kedem) w pobliżu góry Gerazim (na południe od Nablusu). Większość społeczności posługuje się językiem arabskim. Część mieszkająca w Izraelu mówi również po hebrajsku i określana jest z hebrajska Sekhunat Hashomronim.

oprac. Maryla

Strzeżcie się Halloween!

Do Polski przeniknęły elementy kultury amerykańskiej z ich „świętem” Halloween. To wydarzenie kojarzy się z obrazem duchów, szkieletów, czarownic oraz tłumami dzieci, które w przebraniach wampirów, duchów, czarownic i diabłów odwiedzają domy, zbierając cukierki i owoce. Tak bawią się amerykańskie dzieci, starsi zaś szukają nawiedzonych domów lub oglądają horrory. Jeszcze inni o północy odwiedzają cmentarze, uczestniczą w seansach spirytystycznych.

Dla większości osób Halloween jest okazją do zabawy. Wiele firm zarabia na tym krocie produkując kostiumy halloween`owe, producenci i dystrybutorzy horrorów. Co się jednak kryje za tą pozornie niewinną zabawą, której podstawowymi symbolami są śmierć, duchy, krew i okultyzm? Zaczniemy od historii i prześledźmy korzenie owej rzekomo wesołej zabawy. Otóż, Halloween pochodzi z okresu poprzedzającego chrześcijaństwo i jego początki sięgają ok 2 tys. lat przed narodzeniem Chrystusa. Wywodzi się z praktyk Druidów, którzy u starożytnych Celtów pełnili funkcje kapłanów, wróżbitów, sędziów, nauczycieli. Największym świętem Celtów było święto na cześć ich boga Samhaina, pana zmarłych. Obchodzono je w noc z 31 października na 1 listopada. Ludy celtyckie tę noc traktowały w sposób szczególny. Wieczorem kończyło się bowiem lato i stary rok, a o świcie zaczynała zima i nowy rok. Wierzono, że tego wieczoru duchy zmarłych powracają do swoich byłych domów, by odwiedzić ludzi. Żyjący musieli przygotować na ten dzień jedzenie dla złych duchów. Jeśliby tego nie zrobili, mogły przydarzyć im się wszelakiego rodzaju straszne rzeczy, ponieważ złe duchy miały płać figle żywym.

Tradycja ta zaczęła zanikać pod wpływem chrześcijaństwa. Aby przeciwstawić się pogańskim wpływom świętowania śmierci, Kościół w roku 835 przeniósł uroczystość Wszystkich Świętych z okresu wielkanocnego na 1 listopada. Termin Halloween powstał ze skrótu dwóch nazw - „All Hallow Day” (Dzień Wszystkich Świętych) i „All Hallow Evening” (Wieczór Wszystkich Świętych).

W czasach nam współczesnych pogańska tradycja Celtów zaczyna się odradzać, m.in. pod postacią rzekomo wesołego „święta” Halloween, które jest szeroko nagłaśniane przez media. Jest to tym bardziej niebezpieczne, iż tradycja ta została przejęta przez satani-

stów, którzy Noc Halloween (z 31 X na 1 XI) uważają za swoje święto, wierząc, iż jest to czas, kiedy szatan ma szczególną moc. Jest to więc noc tzw. „czarnych mszy”, orgii seksualnych, związanych ze składaniem ofiar nie tylko ze zwierząt, ale i z ludzi. Policja amerykańska zauważyła np., że w tym czasie wzrasta groźba zaginięcia zarówno zwierząt, jak i małych dzieci.

Tę tragiczną prawdę potwierdzają wypowiedzi byłych satanistów, naocznych świadków zdarzeń. Jeden z nich. Glenn Hobbs, zapytany o Halloween odpowiedział, iż święto to kojarzy mu się z zabijaniem dzieci. Robią to ci, którzy nie traktują Halloween jako zabawy, ale uważają ten dzień za datę ceremonii, podczas których odbiera się życie niewinnym ofiarom. To czas, gdy

pod osłoną nocy w sekretnych miejscach składa się w ofierze diabłu niemowlęta. Dzieje się to w tym samym czasie, gdy inne dzieci w przebraniach duchów, czarownic, diabłów krążą radośnie od domu do domu zbierając słodycze i owoce. Sataniści traktują więc zabawę w czasie Halloween jako zasłonę dymną. Jako chrześcijanie powinniśmy się przeciwstawiać odradzeniu pogańskich obyczajów, które w naszym przypadku zamazują chrześcijańską głębię uroczystości Wszystkich Świętych wypadającą następnego dnia.

Halloween i uroczystość Wszystkich Świętych. Dwa święta „dotykające” śmierci, ale

w kompletnie różny sposób: jedno ubierające ją w maskę rodem z horroru „Noc żywych trupów”, drugie pełne oddechu, światła.

„Święto cukierka” lub „święto dyni”, jak pieśczołtliwie określa się Halloween w USA, od lat szuka sobie miejsca nad Wisłą. Szkoły organizują dyskoteki, na które nie wypada nie przyjść we wdzięcznym przebraniu wampira czy czarownicy. W restauracjach w nocy z 31 X na 1 XI trwają podobne zabawy dla starszych, na wystawach wielu sklepów króluje wydrążona dynia. Trumna jako „ozdoba” zgorzenia już nie budzi. Tym bardziej niewinna dynia. Mile kojarzy się z jesienią, a tylko nielicznym z duszą potępioną. A nawet jeśli wiemy, że starożytni podświetlali ją, by poinformować, że czczą demony, to przecież nie ma to większego znaczenia. Bo po pierwsze „to zabobon”, a po drugie „chodzi przecież tylko o dobrą zabawę”. Uczestnicząc w obrzędach przebrańców nieświadomie czy też dla zabawy bierzemy udział w praktykach poświęconych szatanowi. Ci, którzy miłują Pana Boga, powinni trzymać się z dala od takich obrzędów i nie godzić się na żadne kompromisy.

Halloween ?



NIE, DZIĘKUJĘ!
JESTEM CHRZEŚCIJANINEM NIE
OBCHODZE POGAŃSKICH ŚWIAT!



MINISTRANCI / LEKTORZY

„Drodzy ministranci i lektorzy! Jesteście prawdziwie apostołami Pana Jezusa, zanieście owoce dobroci i służby do każdego środowiska swego życia: do rodziny, szkoły i na czas wolny. Bądźcie zawsze przyjaciółmi Jezusa Chrystusa!” papież Benedykt XVI



Prezesem Liturgicznej Służby Ołtarza w naszej parafii jest Grzegorz Dobrowolski. Oto jego wypowiedź dlaczego jest lektorem: Jestem lektorem bo:

- Przybliża mnie to do Boga;
- Jest dla mnie zaszczytem czytać Słowo Boże i służyć przy ołtarzu;
- Dzięki temu poznałem sporo przyjaciół.



Natomiast vice prezesem jest Antoni Grygiel.

„Służę przy ołtarzu, bo chciałbym być bliżej Boga oraz pogłębiać swoją wiarę. Ten czas spędzony tutaj pozwala mi inaczej patrzeć na życie. Jestem lektorem, ponieważ chcę czytać innym Słowo Boże, chcę się angażować w Kościół. Dzięki tej posłudze mogę pomagać innym oraz poznałem fajnych kolegów.”

Chcesz zostać ministrantem albo lektorem? Czekamy na Ciebie!!!

Zbiórki dla ministrantów czwartki o 17.00, a dla lektorów czwartki 18.30 po mszy św. wieczornej.

Opiekunem Liturgicznej Służby Ołtarza jest ks. Wojciech.

Przyjdź i zobacz, że warto!

Mile widziane także OSOBY DOROSŁE bez względu na wiek (panie i panowie), mające w sercu pragnienie czytania słowa Bożego podczas liturgii w kościele.

Zapraszam osoby chętne do współtworzenia gazety parafialnej „Dom na Skale”. Każdy jest mile widziany. Nie lękaj się, przyjdź i wspólnie twórzmy parafialne pismo.

Pierwsze powakacyjne spotkanie

w piątek, 30 września o godz. 19.30

w domu katechetycznym.

Następne spotkania redakcyjne odbywają się

w ostatni piątek miesiąca o godz. 19.30.

Ewa Kopernik-Ambroziak

Z ŻYCIA PARAFII

16 czerwca – przeżywaliśmy Uroczystość Najświętszego Ciała i Krwi Chrystusa – Boże Ciało. Dziękowaliśmy Panu Bogu, że tego roku mogła odbyć się tradycyjna procesja ulicami naszej parafii. Rozpoczęła się oktawa Bożego Ciała;

23 czerwca – celebrowaliśmy przeniesioną Uroczystość Narodzenia św. Jana Chrzciciela. Obchodziliśmy Dzień Ojca. Naszymi modlitwami obejmowaliśmy wszystkich ojców z naszej wspólnoty parafialnej, aby godnie i z miłością wypełniali swoje obowiązki w codziennych staraniach o swoje rodziny. Niech wszystkim Ojcom w ich codziennym trudzie towarzyszy Boże błogosławieństwo oraz opieka św. Józefa. Dla zmarłych Ojców wypraszałyśmy radość nieba;

24 czerwca - Uroczystość Najświętszego Serca Pana Jezusa. Światowy Dzień Modlitw o uświęcenie kapłanów; 16 rocznica święceń kapłańskich ks. Michała, wikariusza naszej parafii, który wraz ze swymi kolegami kapłanami sprawował mszę świętą dziękczynną o godz. 18.00. Zakończenie roku szkolno-katechetycznego;

27 czerwca – wspomnienie NMP Nieustającej Pomocy;

29 czerwca – Uroczystość świętych Apostołów Piotra i Pawła. Przez ich wstawiennictwo polecałyśmy Bożej opiece wszystkich wierzących, zwłaszcza pasterzy Chrystusowej owczarni. Swoimi modlitwami obejmowaliśmy również obecnego papieża Franciszka – Piotra naszych czasów. Był to również dzień imienin naszego ks. proboszcza Piotra i Pana Piotra, który od wielu lat posługuje przy ołtarzu w naszej parafii;

11 lipca – święto św. Benedykta, opata i patrona Europy;

16 lipca – wspomnienie NMP z Góry Karmel;

22 lipca – święto św. Marii Magdaleny;

23 lipca – święto św. Brygidy Szwedzkiej, zakonnicy, Patronki Europy;

25 lipca – święto św. Jakuba apostoła oraz wspomnienie św. Krzysztofa, patrona kierowców i podróżujących. Po mszy św. wieczornej ks. Michał modlił się w intencji wszystkich kierowców i podróżujących oraz poświęcił na placu przed kościołem wszelkie pojazdy;

31 lipca – XVIII Niedziela zwykła, jubileuszowe wspomnienie św. Ignacego z Loyoli, założyciela zakonu jezuitów – uroczyste zakończenie Roku Ignacjańskiego w Kościele;

6 sierpnia – święto Przemienienia Pańskiego;

9 sierpnia – święto św. Teresy Benedykty od Krzyża (Edyty Stein), dziewicy i męczennicy, Patronki Europy;

10 sierpnia – święto św. Wawrzyńca, diakona i męczennika;

12 sierpnia – wspomnienie w naszej Archidiecezji św. Maksymiliana Kolbego – naszego Patrona;

14 sierpnia – XX Niedziela zwykła, a w Katedrze oliwskiej święto – 428. rocznica poświęcenia tej świątyni;

15 sierpnia – uroczystość Wniebowzięcia NMP;

20 sierpnia – w Archikatedrze oliwskiej odbyła się uroczystość święceń biskupich ks. Piotra Przyborka, nowego biskupa pomocniczego naszej archidiecezji. Uroczystości przewodniczył i głównym konsekratorem był ks. arcybiskup Tadeusz Wojda Metropolita Gdański;

26 sierpnia – uroczystość NMP Częstochowskiej;

31 sierpnia – 42. rocznica „Solidarności”. W Bazylice św. Brygidy odbyły się główne uroczystości;

1 września – 83 r. wybuchu II wojny światowej. To dzień szczególnej modlitwy w intencji pokoju na całym świecie. Modliliśmy się za wszystkich poległych w obronie naszej Ojczyzny. Rozpoczęliśmy także nowy rok szkolno-katechetyczny. W naszej parafii ks. Proboszcz spotkał się z wszystkimi katechetami, prosząc o błogosławieństwo i omawiając bieżące sprawy parafii;

2 września – I piątek z okazji do spowiedzi św. O godz. 17.00 odbyło się w naszej wspólnocie uroczyste rozpoczęcie nowego roku szkolnego i katechetycznego. Poświęciliśmy również najmłodszym plecaki oraz przybory szkolne;

3 września – z racji pierwszej soboty miesiąca odwiedziliśmy chorych naszej parafii z posługą sakramentalną;

8 września – jedno z najstarszych świąt maryjnych: Narodzenie Najświętszej Maryi Panny. W naszej polskiej tradycji znane jest jako święto Matki Bożej Siewnej. Poleciliśmy Bożej Opatrzności za przyczyną i wstawiennictwem Matki Bożej przyszłoroczne plony;

13 września – przeżywaliśmy kolejny dzień fatimski z procesją różańcową;

14 września – przeżywaliśmy święto Podwyższenia Krzyża Świętego, przypominające odnalezienie relikwii krzyża. Modliliśmy się w naszym kościele przed relikwiami Krzyża świętego;

17 września - wspomnienie 83. rocznicy sowieckiej agresji na Polskę. Pamiętaliśmy w naszych modlitwach o pomordowanych na Wschodzie, o ofiarach Golgoty Wschodu;

18 września – XXV Niedziela zwykła, święto św. Stanisława Kostki, jezuita – patrona dzieci i młodzieży oraz Liturgicznej Służby Ołtarza. Dzień modlitwy w intencji Środków Społecznego przekazu;

WIADOMOŚCI

JESIENIĄ W NASZEJ PARAFII:

29 września — święto św. Archaniołów: Michała, Gabriela i Rafała. Tak bardzo potrzebujemy ich wstawiennictwa i obrony;

1 października — rozpoczynamy miesiąc różańcowy i apelowy w parafii;

od 1-9 października dziewięciodniowa Nowenna ku czci św. Maksymiliana, przygotowująca nas do Uroczystości Odpustowej;

2 października — XXVII Niedziela zwykła, wspomnienie świętych Aniołów Stróżów. Bóg troszczy się o każdego z nas, posyłając swoich Aniołów, którzy chronią nas i nam pomagają. Korzystajmy z ich pośrednictwa, prosząc o pomoc, zwłaszcza w trudnych sprawach, I sobota miesiąca, kapłani odwiedzają chorych z posługą sakramentalną;

3 października — rozpoczęcie nowego roku akademickiego. Wszystkich studentów oraz pracowników uczelni wyższych otaczamy naszymi modlitwami, życząc im światła Ducha Świętego;

7 października — wspomnienie NMP Różańcowej, I piątek miesiąca z okazją do spowiedzi św.;

8 października — odwiedźmy chorych z posługą sakramentalną;

9 października — **ODPUST PARAFIALNY** w 40. rocznicę kanonizacji naszego patrona św. Maksymiliana Kolbe. Uroczystą mszę św. o godz 12.30 będzie celebrował J.E. ks. biskup Wiesław Szlachetka;

13 października — kolejny dzień fatimski z procesją różańcową;

14 października — obchodzimy Dzień Edukacji Narodowej; grono pedagogiczne i wszystkich uczniów ogarniamy w tym dniu naszą modlitwą różańcową;

15 października — dzień dziecka utraconego, po mszy świętej wieczornej adoracja Jezusa Eucharystycznego do godziny Apelu Jasnogórskiego;

16 października — XXIX niedziela zwykła, 44. rocznica wyboru św. Jana Pawła II na Stolicę Piotrową – XXII Dzień Papieski;

17 października — XX rocznica poświęcenia naszego kościoła, którego w 2002 roku dokonał ks. arcybiskup Tadeusz Gocłowski, ówczesny Metropolita Gdański;

18 października — święto św. Łukasza - Patrona Służby Zdrowia;

19 października — Dzień Pamięci Duchownych Niezłomnych, 38. rocznica męczeńskiej śmierci bł. ks. Jerzego Popiełuszki, kapłana i męczennika, Patrona „Solidarności”;

23 października — XXX niedziela zwykła. Światowy Dzień Misyjny, początek tygodnia misyjnego w Kościele - modlimy się szczególnie w intencji misji, misjonarzy zakonnych i świeckich. Prosimy Pana Boga, aby mogli oni skutecznie wypełniać swoje powołanie i nieść ewangelię ludom i narodom, które wiarę zagubiły albo dotąd Pana Boga nie poznały;

25 października — 65. rocznica ustanowienia Biskupiego Seminarium Duchownego w Gdańsku Oliwie, poprzez modlitwę troszczymy się o kapłanów i o nowe powołania do Służby Bożej, także z naszej wspólnoty;

28 października — święto świętych Apostołów: Szymona i Judy Tadeusza, dzień imienin Pasterza naszej archidiecezji ks. arcybiskupa Tadeusza Wojdy Metropolity Gdańskiego, pamiętajmy o modlitwie za Niego: „Modlmy się za księdza arcybiskupa Tadeusza w dniu imienin, by łaska i miłość Boża pozwalały Mu wiernie wypełniać apostolską posługę, a radość, dobroć, modlitwa i ludzka życzliwość towarzyszyły Mu każdego dnia;

1 listopada — Uroczystość Wszystkich Świętych; dzień który ma uzmysłwić nam, że wszyscy jesteśmy powołani do nieba, a święci żyją także pośród nas. Nawet wpatrując się w mogiły naszych najbliższych, mamy pewność, że nie idziemy ku śmierci, ale ku pełni życia w Chrystusie zmartwychwstałym. On nie jest Bogiem umarłych, lecz żywych;

2 listopada — Dzień Zaduszny, wspomnienie Wszystkich Wiernych Zmarłych – wspominamy wszystkich naszych bliskich odmawiając dzisiaj i przez najbliższe dni różaniec z wypominkami (po każdej porannej mszy św. dziesiątka różańca świętego, po mszy o 18.00 cały różaniec);

4 listopada — I piątek miesiąca z okazją do spowiedzi św.;

5 listopada — I sobota miesiąca, kapłani odwiedzą chorych z posługą sakramentalną;

9 listopada — święto Rocznicy Poświęcenia Bazyliki Laterańskiej, która jest katedrą biskupa Rzymu – papieża. To zawsze wspinała okazja, aby w modlitwie powierzać osobę i posługę Ojca Świętego. Pamiętaliśmy o częstych apelach papieża Franciszka proszącego o modlitwę za niego;

WIADOMOŚCI

CHRZTY



Franciszek Zbigniew Rewucki;
 Jakub Wiktor Pawłowski;
 Antonina Kuczyńska;
 Agata Żol;
 Milena Wiktorja Derkowska;
 Laura Alicja Piechowska;
 Oliver Oskar Girzyński;
 Pola Gurzyńska;
 Alicja Danuta Jiratko;
 Laura Jachlewska;
 Karol Buniowski;
 Laura Aleksandra Rendzioszek.

ZMARLI



+ Małgorzata Kędzierska, l. 84;
 + Stefan Stencel, l. 71;
 + Antonina Karpowicz, l. 93;
 + Jadwiga Rogula, l. 93;
 + Regina Bargieł, l. 87;
 + Mirosław Fularczyk, l. 47;
 + Małgorzata Wesołowska, l. 46;
 + Przemysław Szurpicki, l. 85;
 + Irena Maria Krupiczkojć, l. 76;
 + Roman Ukleia, l. 65;
 + Halina Chełkowska, l. 74;
 + Alicja Młynek, l. 91;
 + Tomasz Cisek, l. 48;
 + Władysława Spychała, l. 93;
 + Jadwiga Kosobudzka, l. 93;
 + Jadwiga Nalaskowska, l. 74;
 + Jacek Bochenek, l. 51;
 + Andrzej Piotrowski, l. 76;
 + Danuta Kozdroń, l. 78;
 + Czesław Serwinowski l. 85;
 + Franciszka Wielewska, l. 90;
 + Marian Szymaniak l. 84 .

Wieczny odpoczynek racz im dać Panie...

Kiedy Bóg chciał stworzyć ryby przemówił do morza.

Kiedy Bóg chciał stworzyć drzewa przemówił do ziemi.

Ale gdy Bóg chciał stworzyć człowieka zwrócił się do Siebie. Wtedy Bóg powiedział: „Uczyńmy człowieka na nasz obraz i podobieństwo” (Rdz 1, 26).

Jeśli wyjmiesz rybę z wody zdechnie, a kiedy usuniesz drzewo z ziemi ono również obumrze. Podobnie gdy człowiek jest odłączony od Boga umiera. Bóg jest naszym naturalnym środowiskiem, zostaliśmy stworzeni do życia w jego obecności. Musimy być z Nim połączeni, bo tylko w Nim istnieje życie. Pozostaniemy w kontakcie z Bogiem. Pamiętajmy że woda bez ryb jest zawsze wodą, ale ryby bez wody giną. Ziemia bez drzewa to wciąż ziemia, ale drzewo bez gleby usycha. Bóg bez człowieka jest nadal Bogiem, ale **człowiek bez Boga jest niczym**.

Non nobis, Domine, sed nomini Tuae da gloria

(Nie dla nas Panie, lecz dla chwały Twego imienia)

DOM na SKALE - miesięcznik. **Kolegium redakcyjne:** ks. Piotr Toczek,
 Ewa Kopernik- Ambroziak - redaktor naczelna, Maryla Bertrand - skład.

Adres redakcji: Parafia św. Maksymiliana Kolbego ul. Otwarta 1,
 80 —169 Gdańsk, tel.58 302-09-84; fax 58 302-47-05;

e-mail: kolbe@diecezja.gda.pl; redakcjadns@wp.pl:

www.kolbe.diecezja.gda.pl ; Millenium nr 4411602202 00000000 50690369

Redakcja zastrzega sobie prawo do redagowania i skracania nadesłanych artykułów.

OŁTARZE NA BOŻE CIAŁO



LETNI WYJAZD W GÓRY

